

## 8—10 maja międzynarodowa konferencja związkowa nad Odrą i Nysą

### 19 sesja Komitetu Wykonawczego ŚFZZ zakończyła obrady

WARSZAWA (PAP)

6 bm. zakończyły się w Warszawie pięciodniowe obrady 19 sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. W przeddzień zamknięcia obrad, 5 bm. kontynuowano dyskusję na temat zadań Federacji w walce o pokój, oraz w rozwoju walki mas pracujących krajów kapitalistycznych o realizację postulatów ekonomicznych i socjalnych. W ostatnim dniu obrad Komitet podjął szereg uchwał i rezolucji. Przemówienie końcowe wygłosił przewodniczący ŚFZZ, Agostino Novella. W godzinach popołudniowych uczestnicy sesji spotkali się w sali kongresowej PKiN z ludnością stolicy.

oraz następnej sesji Komitetu Wykonawczego ŚFZZ.

Marcel Bras oświadczył, że należy już rozpocząć przygotowania do proponowanej międzynarodowej konferencji związkowej i robotniczej w jednej z miejscowości nad Odrą i Nysą, która powinna się odbyć w dniach 8—10 maja br. Należy dążyć do tego, aby w konferencji tej wzięli udział przedstawiciele najszerzej rzeszy ludzi pracy.

W ostatnim dniu obrad komitet omówił referat sekretarza ŚFZZ G. Casadei o budze-

Dyskusję nad referatami „O zadaniach ŚFZZ w walce o pokój” oraz „O rozwoju walki mas pracujących o realizację postulatów ekonomicznych i socjalnych” — podsumował sekretarz Federacji — Bras. Szczególnie szeroko omówił on konieczność rozszerzenia przez ŚFZZ działalności propagandowej. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad specjalnej konferencji, która w najbliższym czasie odbędzie się w Pradze

### Spotkanie członków kierownictwa ŚFZZ z ludnością Warszawy

WARSZAWA (PAP)

6 bm. w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbyło się spotkanie ludności Warszawy z uczestnikami zakończonych w tym dniu XIX sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Salę kongresową wypełniła szalenie blisko 4-tysięczna rzesza przedstawicieli stołecznych zakładów pracy.

Spotkanie zagal przewodniczący warszawskiej komisji związków zawodowych — Stanisław Gajzler. Następnie zabrał głos przewodniczący CRZZ, wiceprzewodniczący ŚFZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Omawiając uchwały ostatniej sesji KW ŚFZZ stwierdził on, że dla klasy robotniczej Polski szczególne znaczenie mają decyzje dotyczące zwolnienia w jednym z miast nad Odrą i Nysą w dniach 8—10 maja, tj. w 14 rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem — konferencji robotników i działaczy związków zawodowych Europy.

Podjęcie tej uchwały — stwierdził przewodniczący ŚFZZ — stanowi wyraz sympatii i poparcia ze strony ŚFZZ dla słusznego stanowiska Polski w sprawie nienaruszalności naszych granic na Odrze i Nysie, w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego, zgodnie z propozycjami N. S. Chruszczowa.

Na trybunę wstąpił Agostino Novella — przewodniczący ŚFZZ, przewodniczący Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGIL).

„Dziękuję on za serdeczne przyjęcie, jakiego doznali związkowcy zagraniczni w Polsce, po czym stwierdził, że zakończona przed kilku godzinami sesja KW ŚFZZ podjęła szereg doniosłych decyzji dotyczących walki o pokój.

Będziemy wspierać wszystkimi siłami każdą inicjatywę zmierzającą do utrwalenia pokoju. Wypowiadamy się za planem Rapackiego, za inicjatywą radziecką rozbrojenia atomowego, za pokojowym i demokratycznym rozwiązaniem problemu niemieckiego.

Będziemy walczyć — stwierdza kończąc A. Novella — aby Warszawa nigdy więcej nie przeżyła okrutnych godzin wojny, by granica na Odrze i Nysie stanowiła ostoję pokoju nie zaś — jak chciałby imperialiści — zapalne ognisko wojny.

Na zakończenie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

### Samochód „Warszawa”

...kosztuje 120.000 zł, a

LOS WIELKIEJ LOTERII FANTOWEJ, organizowanej przez WOJEWÓDZKI I MIEJSKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NA RODU oraz „GAZETĘ POZNAŃSKĄ” tylko ZŁOTYCH 5!

Możemy wreszcie ujawnić, że nadchodzące do Poznania tajemnicze przesyłki, to:

SAMOCHÓD „WARSZAWA”  
4 MOTOCYKLE  
4 TELEWIZORY  
8 MOTOROWERÓW  
20 RADIOAPARATÓW  
20 PRALEK  
20 ROWERÓW

Są to WYGRANE WIELKIEJ LOTERII FANTOWEJ, Z KTOREJ DOCHÓD PRZEZNACZA SIĘ NA BUDOWĘ SZKÓŁ.

LOS DO NABYCIA — W NAJBLIŻSZYCH DNIACH — W KAŻDYM KIOSKU „RUCHU”. DAŁSZE SZCZEGÓŁY WKRÓCE!

### W oparciu o pomoc ZSRR zbudujemy nowoczesną magistralę kablową

WARSZAWA (PAP)

Po dwudniowym pobycie w Związku Radzieckim powrócił do kraju delegacja Ministerstwa Łączności oraz Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Rezultatem rozmów było podpisanie w Moskwie polsko-radzieckiego porozumienia w sprawie współdziałania przy budowie linii kablowej w Polsce oraz produkcji odpowiedniej aparatury technicznej.

W oparciu o pomoc i doświadczenia fachowców radzieckich jeszcze w tym roku przyjdzie do budowy pierwszej w kraju nowoczesnej magistrali kablowej. Kabel ten pozwoli na równoczesne prowadzenie ponad 1000 rozmów. Ponadto linia kablowa będzie mogła przekazywać program telewizyjny na terenie kraju, a dzięki jej połączeniu z systemem naszych wschodnich południowych i zachodnich sąsiadów — wymieniać ten program ze Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją i NRD. Przez Pragę i Berlin — polska telewizja uzyska stałe po-

łączenie z systemem telewizji zachodnio-europejskiej, tzw. „europizacji”.

Ponadto prowadziliśmy w Moskwie rozmowy w sprawie dalszego współdziałania i pomocy przy rozwoju w naszym kraju produkcji najnowocześniejszego sprzętu teletechnicznego.

### Przed Międzynarodowym Dniem Dziecka

WARSZAWA (PAP)

Czy jesteś przyjaciele dziecka? — z pytaniem tym zwraca się w br. do każdego obywatela z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka krajowy komitet obchodu tego dnia.

Omówiony na posiedzeniu komitetu w dniu 6 bm. program przygotowań do Międzynarodowego Dnia Dziecka jako najważniejsze zadania wysuwa prace nad rozszerzeniem sieci placów gier, zabaw i ogrodów jordanowskich oraz organizowanie wypoczynku letniego dzieci w okresie wakacji.



W południe, na placu przed Ratuszem we wschodnim Berlinie... Fot. — CAF

### 10-lecie sejmowej ustawy o „likwidacji analfabetyzmu”

WARSZAWA (PAP)

7 kwietnia br. mija 10 lat od uchwalenia przez Sejm PRL ustawy „o likwidacji analfabe-

tyzmu”. Ustawa ta stanowiła pierwszy tego rodzaju akt w dziejach polskiej oświaty.

W latach 1949—51 na terenie całego kraju w szkołach, zakładach pracy, w domach kultury i świetlicach powstało ponad 60 tys. kursów dla analfabetów. Organizowaniem tych kursów zajmowały się wraz z władzami szkolnymi związki zawodowe, organizacje społeczne i młodzieżowe. W tym okresie rozwinął się szeroki ruch „społecznej służby oświaty”, którego trzon stanowili nauczyciele. Według obliczeń Ministerstwa Oświaty od roku 1946 ponad 1.100.000 osób uczęszczało na ponad 76 tys. kursach, ucząc się czytać i pisać.

Mimo osiągniętych rezultatów w wyniku realizacji sejmowej ustawy oświatowej w latach 1949—51 nie udało się dotychczas w pełni zlikwidować analfabetyzmu. Z powyższych badań wynika, że np. w woj. szczecińskim w roku ub. było ok. 7.600 wtórnych analfabetów. Jedną z przyczyn tego zjawiska był zbyt krótki, bo 5-miesięczny okres nauczania początkowego. W związku z tym Ministerstwo Oświaty przedłużyło czas trwania kursów do 10 miesięcy, (mamy obecnie ok. 300 kursów początkowego nauczania z liczbą 2.500 słuchaczy, nauczaniem indywidualnym objętych jest ok. 1000 osób). W celu dalszego zapobiegania analfabetyzmowi wótmu władze szkolne planują przeprowadzenie na terenie kilku powiatów i województw badań kontrolnych wśród absolwentów kursów początkowego nauczania, by móc przedsięwziąć dalsze kroki w tej akcji oświaty.

### Przedstawiciele rolnictwa NRD w Wielkopolsce

(Inf. wt.)

W poniedziałek (6 bm.) w gospodarstwie doświadczalnym w Słupie Wielkiej w powiecie Środa odbyło się spotkanie rolników-praktyków oraz służby agronomicznej rad narodowych, PGR, spółdzielni produkcyjnych i kółek rolniczych z przedstawicielami rolnictwa NRD. Wzięli w nim udział zaproszeni przez Ośrodek Kultury i Informacji NRD w Warszawie inż. Rolf Zierold — przewodniczący Instytutu Agroekonomiki przy Akademii Nauk NRD i Fritz Kulhanek — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Niederpölnitz woj. Gera. Województwo poznańskie reprezentowali m. in.: kier. Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN — inż. M. Piotrowski, kier. Wydziału Rolnego KW PZPR — Józef Szymczak, zastępca czł. KC PZPR i I sekr. KP Środa — poseł Miłostan, przew. Prez. PRN w Środzie — St. Wiaźlak, prezes Woj. Związku Spółd. Prod. — B. Luty, prezes Woj. Związku Kółek i Org. Rolniczych — mgr Tomaszewski oraz dyrektor ZW PGR — inż. Kowalski.

Inż. Rolf Zierold wygłosił referat na temat sytuacji i kierunków rozwojowych niemieckiego rolnictwa. Obszerne przedstawił charakterystykę spółdzielczości produkcyjnej, jej osiągnięcia i perspektywy. Obecnie — mówił on — w NRD istnieje ponad 9.500 gospodarstw zespołowych zrzeszających 375 tys. spółdzielców. 46 proc. ogólnego arealu użytków rolnych obejmują gospodarstwa uspołecznione (PGR-y i spółdzielnie). W gospodarce zespołowej osiąga się przeciętnie wyższe zbiory niż w indywidualnej.

Następnie posypały się liczne pytania dotyczące zarówno produkcji rolnej, organizacji pracy, jak i roli samorządu spółdzielczego, opieki państwa, ulg, cen, sposobu organizacji handlu, opieki społecznej, emerytur itp. Odpowiedzieli na nie wyczerpująco inż. Rolf Zierold i Fritz Kulhanek. (emp)

### Nowy związek pracowników żeglugi

GDYNIA (PAP)

5 bm. odbył się konstytucyjny zjazd łączący w jedną organizację związkową wszystkich marynarzy, rybaków morskich, portowców i pracowników śródlądzi. Nowy związek otrzymał zatwierdzone przez 250 delegatów Związku Zawodowego Marynarzy i Rybaków oraz Związku Pracowników Żeglugi nazwę: Związek Zawodowy Marynarzy i Portowców.

### Zakłady Śląska podejmują zobowiązania 1-Majowe

KATOWICE (PAP)

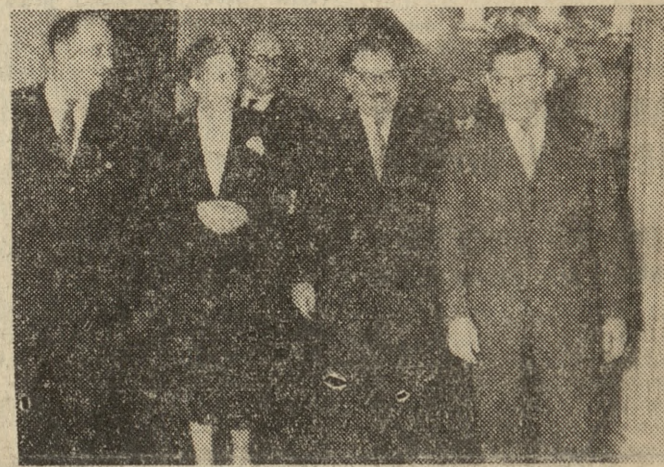
6 bm. w elektrowni „Zabrze” odbyła się konferencja samorządu robotniczego, na której przeanalizowano wyniki realizacji czynu przedzjazdowego w IV kwartale ubiegłego roku i I kwartale br. Jednocześnie podsumowano tam zgłaszane ostatnio przez robotników, techników i inżynierów zobowiązania podejmowane dla uczczenia święta 1 Maja.

Wartość czynu przedzjazdowego pracowników elektrowni „Zabrze” wyniosła ponad 1,2 miliona zł. Obecnie załoga elektrowni zadeklarowała zobowiązania wartości 640 tys. złotych.

Konferencję samorządu robotniczego poprzedziły narady pracowników wszystkich wydziałów i stanowisk roboczych elektrowni, na których przeanalizowano obowiązujące wskaźniki oraz możliwości ich przekroczenia.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono w trakcie podejmowania zobowiązań 1-majowych sprawie udoskonalenia organizacji pracy i zwiększenia tą drogą wydajności pracy. Meldunki o podejmowaniu zobowiązań 1-majowych napływają również z innych zakładów Śląska.

### SPOTKANIE W SALI KOLUMNOWEJ RADY PAŃSTWA



Przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki spotkał się w sali kolumnowej Rady Państwa z członkami obradującego w Warszawie Komitetu Wykonawczego ŚFZZ. Na spotkanie przybyli również członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezisi Rady Ministrów, członkowie Rady Państwa i przedstawiciele Prezydium CRZZ.

Na zdjęciu od lewej: Louis Saillant — sekretarz generalny ŚFZZ, Benoît Frachon — sekretarz CGT i Aleksander Zawadzki — przewodniczący Rady Państwa. Na drugim planie przewodniczący ŚFZZ — A. Novella i członek Biura Politycznego KC PZPR — E. Ochab.

CAF — fot. Grzęda

cie Federacji w 1959 r. oraz propozycje sekretarza generalnego ŚFZZ Louis Saillanta o powołaniu w skład sekretariatu ŚFZZ przedstawicieli afrykańskich związków zawodowych. Nowym sekretarzem ŚFZZ został przedstawiciel z dańskich związków zawodowych — Ibrahim Zacharia.

Komitet wykonawczy postanowił przyjąć w skład Federacji dwie nowe organizacje związkowe.

Na zakończenie obrad komitet uchwalił szereg dokumentów a m. in.: rezolucję o zadaniach związków zawodowych w walce o pokój, oświadczenie w sprawie kwestii niemieckiej, wezwanie do ludzi pracy Niemiec, rezolucję o rozwoju walk mas pracujących, o realizację postulatów ekonomicznych i socjalnych, oświadczenie w sprawie prześladowań związków zawodowych w Sudanie, odezwę do ludzi pracy i związków zawodowych Kuby oraz oświadczenie w sprawie Cypru.

Przemówienie końcowe wygłosił przewodniczący ŚFZZ — Agostino Novella, który m. in. zaapelował do wszystkich organizacji związkowych wchodzących w skład ŚFZZ, o jak najszybsze przystąpienie do realizacji przyjętych jednoznacznie uchwał i rezolucji.

### Polsko-szwedzkie rokowania handlowe

WARSZAWA (PAP)

6 bm. w Warszawie rozpoczęły się rokowania między rządowymi delegacjami handlowymi Polski i Szwecji. Tematem rozmów jest wymiana towarowa między obu krajami w okresie od 1 maja br. do końca kwietnia roku przyszłego.

### Oświadczenie TASS w związku z sesją SEATO

W związku z rozpoczynającą się w stolicy Nowej Zelandii Wellington kolejną sesją rady paktu południowo-wschodniej Azji — SEATO, agencja TASS opublikowała oświadczenie, w którym wskazuje na agresywne cele tego sojuszu wojskowo-politycznego, zwracając jednocześnie uwagę na konieczność utworzenia w tym rejonie strefy pokoju.

### Polscy odlewnicy wyjeżdżają do USA

W tym tygodniu udaje się do Stanów Zjednoczonych grupa polskich odlewników, która weźmie udział w kongresie odlewników amerykańskich. Kongres odbędzie się w Chicago, gdzie jednocześnie otwarta zostanie wystawa techniki odlewniczej.

### Trzęsienie ziemi we Francji...

Niedzielną wstrząs podziemny, który nawiedził południowo-wschodnią Francję, wyrządził zniszczenia obliczone na około 100 mln. franków.

### ...i na Węgrzech

W Peczcu (Węgry południowe) odczuło w niedzielę wieczorem wstrząs podziemny. Wstrząs trwał 40 sekund, ale nie wyrządził żadnych szkód.

### Ludność NRF

Federalny Urząd Statystyczny po dał w poniedziałek, iż pod koniec ub. roku ludność NRF (łącznie z Berlinem zachodnim) wynosiła 52,5 mln. osób.



# Sesja Rady NATO zakończyła obrady

29 bm. w Paryżu dalsze rozmowy nad uzgodnieniem stanowiska w konferencji Wschód — Zachód

WASZYNGTON (PAP)

W Waszyngtonie zakończyła się sesja rady paktu północno-atlantycznego. W sobotę ogłoszono komunikat końcowy.

Rada przedyskutowała aktualną sytuację międzynarodową, a w szczególności kwestię berlińską i problemy związane ze zbliżającą się konferencją w Genewie na tematy niemieckie.

Rada otrzymała sprawozdanie od czterech państw poszczególnych w sprawie Niemiec i wysłuchała ich poglądów na ten temat w związku ze zbliżającymi się rokowaniami ze Związkiem Radzieckim. Komunikat stwierdza, że grupa robocza czterech państw zachodnich kontynuować będzie swe prace nad sprzeczeniem stanowiska Zachodu na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia w Londynie.

Ministrowie spraw zagranicznych czterech państw zachodnich spotkają się 29 kwietnia w Paryżu, by zakończyć przygotowania do genewskiej konferencji Wschód — Zachód. (Sformułowanie to koła polityczne komentują jako dowód, iż nie osiągnięto w Waszyngtonie całkowitej jednności stanowisk).

W dalszym ciągu komunikat mówi, że osiągnięto zostało pełne porozumienie co do generalnej linii politycznej, jak również co do zachowania przez Zachód jego dotychczasowej pozycji w Berlinie. Jednocześnie uczestnicy sesji podkreślają swe pragnienie uregulowania spornych problemów w drodze rokowań.

Komunikat mówi o dokonaniu przez sesję przeglądu sytuacji po-

litycznej innych obszarów świata, znajdujących się rzekomo pod „zagrożeniem komunizmu międzynarodowego”.

Uczestnicy sesji wyrażają pogląd, że właśnie jedno NATO będzie „najlepszą rekoniacją powodzenia w rokowaniach z rządem radzieckim i znalezienia pozytywnych rozwiązań w problemach, które dzielą Zachód i Wschód”.

Waszyngtoński korespondent agencji France Presse donosi, powołując się na źródła dobrze na ogół poinformowane, że w toku rozmów czterech ministrów spraw zagranicznych Zachodu i następnie na sesji rady NATO opracowano „w ogólnych zarysach”

plan propozycji, z jakimi wystąpić ma Zachód w toku rokowań ze Związkiem Radzieckim. Korespondent zastrzega się, że nie jest to jeszcze plan ostateczny. Sugestie zawarte w tym projekcie planu streszczają się podobno do następujących punktów:

1) Zjednoczenie Niemiec miało by nastąpić drogą kolejnych etapów, przy czym dopiero w ostatnim etapie odbyłyby się „wolne wybory”.

2) Idea „konfederacji”, wysuwana jeszcze przed kilku miesiącami, została obecnie, jak się zda jej zaniechana. Zalecono natomiast rozszerzenie pewnych kontaktów między obu częściami Niemiec na płaszczyźnie pozarządowej. Dotyczy to zwłaszcza komunikacji i wymiany handlowej.

3) Co do rozbrojenia, to „równoległe do kolejnych kroków w kierunku zjednoczenia obu części Niemiec „na sesji była mowa o „stopniowym zmniejszaniu napięcia” w tej dziedzinie. Chodziłoby o szereg posunięć, które w pierwszej fazie obejmowałyby ograniczenie liczebności sił zbrojnych pod odpowiednią kontrolą „w niewielkiej strefie Europy środkowej”. Przewidziano jednak, że z czasem ta strefa mogłaby ulec rozszerzeniu.

4) Państwa zachodnie uważają, że sytuacja w Berlinie powinna wchodzić w ramy ogólnego układu. Na razie państwa zachodnie proponują podjęcie szeregu kroków natury „zachowawczej”, które by miały zapewnić im obecność w Berlinie i wolny wstęp do tego miasta.

## Min. Lloyd o konferencji na szczycie

LONDYN (PAP)

Brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd oświadczył w poniedziałek w Londynie, że konferencja szefów rządów „prawdopodobnie” dojdzie do skutku.

Selwyn Lloyd powiedział do reporterów na lotnisku londyńskim po powrocie z Waszyngtonu z sesji Rady NATO „Gazety piszą — mówił on — że spotkanie na szczycie dojdzie do skutku. Myślę, że tym razem dzienniki prawdo-

podobnie nie mylą się”. Lloyd dodał, że jego zdaniem celem spotkania szefów rządów będzie zmniejszenie napięcia między Wschodem a Zachodem, omówienie sprawy zjednoczenia Niemiec i określenie przyszłości Berlina.

Mówiąc o zapowiedzianej podróży Montgomery'ego do Moskwy Selwyn Lloyd podkreślił, że marszałek jedzie do ZSRR jako osoba prywatna, ale dodał, iż „z wielką ciekawością” wysłucha opowiadania Montgomery'ego — swego starego przyjaciela — o wrażeniach z wizyty w ZSRR.

## Pierwsze posiedzenie gabinetu cypryjskiego

LONDYN (PAP)

W stolicy Cypru Nikozji od było się w poniedziałek pierwsze posiedzenie tymczasowego gabinetu cypryjskiego. Gabinet składa się z 10 ministrów, z których 7 jest pochodzenia greckiego, zaś trzech reprezentuje mniejszość turecką. Arcybiskup Makarios pełnił będzie w tymczasowym rządzie funkcję ministra spraw zagranicznych Cypru.

## SED wzywa SPD do wspólnej akcji

BERLIN (PAP)

Dziennik „Neues Deutschland” zamieszcza list SED podpisany przez Waltera Ulbrichta do kierownictwa SPD w związku z ogłoszonym przez SPD 2 tygodnie temu planem rozwiązania problemu niemieckiego.

W liście tym SED wita z aprobatą wysunięte przez SPD propozycje w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i zjednoczenia Niemiec. Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności — mówi się w liście — dostrzega najdonioślejsze konsekwencje planu SPD w sprawie niemieckiej, przede wszystkim w ustanowieniu, normalnych relacji skich stosunków między obu partiami oraz między wszystkimi niemieckimi organizacjami robotniczymi. W liście podkreśla się, że podjęcie wspólnych rokowań między obu partiami jest szczególnie konieczne wobec zbliżających się konferencji międzynarodowych.

SED proponuje, aby obie partie połączyły swoje wysiłki i starania w celu doprowadzenia do rozpatrzenia przez parlamenty obu państw niemieckich kwestii traktatu pokojowego i podjęcia uchwał przeciwko zbrojeniom atomowym NRF oraz przeciwko wszelkim przejawom działalności militarystów, antysemitów i odwetowców. SED proponuje podjęcie wspólnych akcji w ramach związków zawodowych i kobiecych, jak również w ramach komitetów walki przeciwko zbrojeniom atomowym.

## Trzeźwe stanowisko Nehru w sprawie Tybetu

DELHI (PAP)

Sądzą, że Dalaj Lama nie uczyni nic co mogłoby stać się kłopotliwe zarówno dla niego, jak i dla nas — powiedział premier Nehru na niedzielnej konferencji prasowej, poświęconej niemal wyłącznie wydarzeniom w Tybecie.

Powracając kilkakrotnie do tego punktu w odpowiedziach na liczne pytania premier stwierdził m. in.: 1) Dalaj Lama nie będzie przebywał w pobliżu granicy tybetańskiej; 2) premier nie może powiedzieć,

kiedy i gdzie spotka się z Dalaj Lamą; 3) nie sądzi się, aby Dalaj Lama przebywając w Indiach mógł być politycznym przywódcą narodu tybetańskiego; 4) władze indyjskie zapewnią całkowite bezpieczeństwo Dalaj-Lamie.

Premier Nehru podkreślił kilkakrotnie, że podstawą polityki Indii jest utrzymanie przyjaznych stosunków z Chińską Republiką Ludową. Mówiąc o stosunku Indii do sprawy Tybetu wskazał on na potrzebę rozgraniczania elementów uczuciowych wynikających ze wspólnych dla Indii i Tybetu tradycji buddyzmu od realiów politycznych. Nie można mówić o podjęciu przez Indie jakichś kroków w kierunku przywrócenia autonomii Tybetowi — powiedział on — ponieważ Chińska Republika Ludowa nie neguje wcale tej autonomii i uznaje specjalny status tego rejonu w ramach państwa chińskiego. Rząd ChRL stwierdza natomiast, że układ formułujący zasady autonomii został jednostronnie zerwany przez grupę przywódców tybetańskich.

Indie — powiedział Nehru — ustalając swe stanowisko w obecnej trudnej sytuacji muszą uwzględnić szereg czynników i pamiętając o własnych interesach nie robić niczego co mogłoby wzmocnić atmosferę zimnej wojny.

## Wojownicze oświadczenia generałów amerykańskich

WASZYNGTON (PAP)

W nocy z niedzieli na poniedziałek według naszego czasu opublikowano tu oświadczenia kilku generałów amerykańskich i ministra obrony USA, złożone jeszcze w lutym i marcu na pełnych posiedzeniach komisji Izby Reprezentantów. Oświadczenia te, które — jak się podkreśla w Waszyngtonie — zostały podane do wiadomości publicznej w formie poważnie ocenzurowanej, dotyczą przede wszystkim sprawy Berlina i związanych z nią niebezpieczeństw zbrojnego konfliktu.

Oświadczenia te odznaczają się wojowniczym na ogół tonem i kładą nacisk na gotowość użycia przez siły zbrojne USA i NATO broni atomowej w wypadku, gdyby sytuacja tego wymagała.

General Norstad, dowódca naczelną sił zbrojnych NATO w Europie, oznajmił 6 lutego na pełnym posiedzeniu podkomisji budżetowej Izby Reprezentantów, że siły zbrojne NATO użyłyby broni atomowej, aby stawić czoło „wszelkiej poważnej sytuacji” w Europie. Nie mamy — powiedział on — takich sił zbrojnych, które by miały uzbrojenie „wyłącznie konwencjonalne”. Wszystkie one opierają się na założeniu, że w wypadku poważnej sytuacji nie mogłoby jej sprostać bez broni atomowej.

General Hodes, dowódca naczelną wojsk amerykańskich w Europie, powiedział na tymże posiedzeniu, że armia USA na terytorium europejskim jest „w stanie pogotowia” i że stanowi ono „główny czynnik odstraszający” na wypadek ataku na Europę zachodnią. General Hodes wychwalał przy tym armię zachodniemiecką i oświadczył, że jest „bardzo skuteczny” mając ją do dyspozycji.

Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów w dniu 17 marca przemawiał general Twining, przewodniczący komitetu szefów sztabu USA. Jak wynika z opublikowanego obecnie tekstu, groził on ewentualnym użyciem w razie wybuchu „większej wojny” z powodu Berlina rakiet z głowicami jądrowymi przez amerykańskie siły zbrojne w Europie. W tym samym duchu przemawiał wówczas minister obrony USA, McElroy, który podkreślił, że Stany Zjednoczone gotowe byłyby użyć w takim wypadku zarówno swoich sił lądowych, jak i rakiet.

NA MARGINESIE SYTUACJI WE FRANCJI



— A więc teraz, gdy wypędziliśmy komunistów do podziemia... (Rys. Eccles „Daily Worker”)

## Ochłodzenie stosunków NRF — W. Brytania?

Rzecznik Foreign Office uchylił się od odpowiedzi

LONDYN (PAP)

Rzecznik brytyjskiego Foreign Office uchylił się w poniedziałek od skomentowania doniesień prasowych, według których stosunki między W. Brytanią a Niemcami Zachodnimi są chłodne, a nawet napięte.

Na swej codziennej konferencji prasowej rzecznik powiedział dziennikarzom, że ocena takich informacji nie należy do niego.

Poproszony o złożenie jakieś ogólnego oświadczenia na temat stosunków między Londynem a Bonn, przedstawiciel Foreign Office odparł, że... „byłoby mu trudno” wypowiedzieć się oficjalnie w tej sprawie.

W ostatnich dniach prasa brytyjska podawała, iż stosunki między Niemcami Zachodnimi a Anglią pogorszyły się z powodu kategorycznego odrzucenia przez Adenauera sugestii brytyjskich w sprawie ograniczenia zbrojeń Zachodu i Wschodu w Europie środkowej.

## Jeszcze jedna sztuczna substancja białkowa

NOWY JORK (PAP)

W niedzielę oznajmiono w Bostonie, że dwaj chemicy kanadyjscy, dr Khorama i dr Moffatt, osiągnęli dość poważny sukces na drodze do pełnego zrozumienia natury procesów życiowych.

Khorama i Moffatt zakomunikowali amerykańskiemu towarzystwu chemicznemu, o otrzymaniu syntetycznego koenzymu, substancji białkowej wytwarzanej przez komórki organizmu i współregulującej przebieg reakcji biologicznych.

Koenzym odkrył jeszcze w roku 1945 Fritz Lipmann, laureat nagrody Nobla, jednakże chemikom nie udało się wtedy otrzymać tej substancji sztucznie.

## Proces 10 szpiegów amerykańskich

W Pekinie zakończył się proces 10 szpiegów amerykańskich. Sześć organizacji sąd skazał na karę śmierci, 5 innym oskarżonym wymierzył kary od dożywotniego więzienia do roku więzienia. Dziesiątemu oskarżonemu darowano winę. (PAP)

## „Ultras” przeciw de Gaulle'owi

W ostatnich dniach dowództwo francuskie w Algierze rozpowszechniło na froncie ulotki wzywające powstańców do poddania się. Zawarty w ulotkach apel kończył się słowami: „Dalszy opór nie opłaca się — niedługo będziecie walczyć już tylko przy pomocy drewnianych patyków”.

Rzeczywistość jednak wygląda inaczej. Weźmy chociażby przykład ostatniej ofensywy w Algierze. Francuzi rzucili do niej jedną trzecią swego zawodowego korpusu oficerskiego, ogromne ilości samolotów i sprzętu wojkowego. W Kabylii, okręgu górkim położonym między portem Bougie a Algierem, 200 wiosek zostało zrównanych z ziemią. Jednakże do dzisiejszego dnia znaczna część Kabylii pozostaje w rękach powstańców. Wprowadzony przez Francuzów system przesiedlania ludności algierskiej z miejsc na miejsce, mający na celu odcięcie armii wyzwolenczej od zaplecza i dostaw — nie zdał egzaminu. Oddziały powstańcze w dalszym ciągu utrzymują łączność między sobą, zaopatrują się w żywność. Są też coraz lepiej uzbrojeni. Pewien farmer francuski, wzięty do niewoli i następnie wypuszczony przez Algierczyków, opowiedział, że wojska wyzwolencze rozporządzają różnymi rodzajami broni, przede wszystkim — lekkiej, przystosowanej do walk partyzanckich.

Ostatnio całą prasę francuską obiegła wiadomość o kapitulacji 150-osobowego oddziału powstańczego pod wodzą Al Hamblil. Dowództwo francuskie rozumowało tę sprawę do niebylewych oznak, twierdząc że jest to niechlebna rozmarzałość wyczerpania armii wyzwolenczej i początek masowej jej kapitulacji. Jednakże już wkrótce tygodnik „France Observateur” podał nieco nowych szczegółów na temat kapitulacji Al Hamblil. Okazało się, że oddział jego, pozbawiony właściwego do-

wództwa, odcięty od dostaw, nie miał po prostu innego wyjścia jak tylko poddać się Francuzom. Jak dotychczas, nie nie słychać o dalszych tego rodzaju wypadkach.

Wreszcie — najpoważniejszy cios jaki dotknął armię wyzwolenczą w ciągu ostatnich dni: śmierć jednego z najwybitniejszych jej dowódców, legendarnego bohatera narodowego, Amirouche. Jednakże i to nie złamało bojowego ducha powstańców. „Amirouche był wodzem — powiedział jeden z przywódców ruchu wyzwolenczego — ale nie był powstańcem. Powstanie trwa nadal”.

Powstańcy algierscy nie mogą oczywiście liczyć na pokonanie kilkakrotnie silniejszej, półmilionowej armii francuskiej. Niemniej jednak trwająca już ok. 5 lat, wojna w Algierze poważnie wyczerpuje Francję, zarówno jeżeli chodzi o rezerwy ludzkie jak i o zasoby materialne. Już sama konieczność prowadzenia walki systemem partyzanckim, przy pomocy głównie broni lekkiej, helikopterów, lekkich samolotów i samochodów oraz krótkiej broni maszynowej i automatycznej — pociąga ogromne wydatki. Francuski przemysł zbrojeniowy produkuje bowiem przede wszystkim broń „ciężką”, lżejszy sprzęt trzeba więc sprowadzać z zagranicy kosztem cennych dewiz. Jak informuje dziennik „Les Echos”, same tylko wydatki „nadprogramowe”, niezależnie od przeznaczonych na wojnę algierską kredytów — wynoszą w 1959 roku 600 miliardów franków.

W tej sytuacji jedynym rozsądnym wyjściem jest niezwłoczne rozpoczęcie rokowań w celu zakończenia wojny i określenia przyszłego statusu Algieru. General de Gaulle niewątpliwie zdaje sobie sprawę, że przeciagający się w nieskończoność konflikt może zahamować rozwój gospodarczy Francji. Podczas swej ostatniej konferencji prasowej de Gaulle ponowił propozycję z

października ubiegłego roku, dotyczące „honorowego” zawieszenia broni. Zdaniem kolonijalnych miało on dać do zrozumienia, że byłoby to tylko wstęp do dalszych, bardziej konkretnych dyskusji na temat przyszłości Algieru. M. in. przewiduje się dyskusję nad projektem tzw. „cypryjskiego” rozwiązania sprawy Algieru w myśl którego Algieria otrzymałaby statut „autonomicznej republiki francusko-algierskiej” w ramach Wspólnoty Francuskiej. Byłoby to jednak rozwiązanie tylko półowiczne — przyszła „republika autonomiczna” nie miałaby bowiem prawa opowiedzieć się za niepodległością.

Ale nawet te skromne próby wyjścia z impasu wywołały gwałtowną reakcję ze strony „ultrasów” — kolonialistów francuskich z Algieru, dla których istnieje tylko jedna możliwość: integracja, gwarantująca im zachowanie ich latyfundiów w Algierii. Sledzą oni podejrzliwie wszelkie poczynania de Gaulle'a, gotowi w każdej chwili przypomnieć mu rolę, jaką odegrali w przygotowaniu jego powrotu do władzy i należeć im z tego tytułu „względy”. W tym duchu wypowiedział się niedawno deputowany algierski z ramienia kolonialistów, Djebbour, oświadczyć na konferencji prasowej: „Żałujemy kategorycznie audiencji u de Gaulle'a i powiemy mu parę słów prawdy. Jeżeli pozostaniemy silni, musimy ustąpić i wykrzysnąć wreszcie słowo: integracja”.

Tego rodzaju wypowiedzi pod adresem głowy państwa świadczą, że ultrasi postanowił rzucić wszystko na jedną kartę. Usłują oni „urobić opinie” przed zbliżającą się rocznicą 13 maja, aby postawić de Gaulle'a wobec swego rodzaju ultimatum. Konflikt algierski wszedł w nową fazę — „francuską” — być może najbardziej krytyczną.

M. J.

## Montgomery udaje się do Moskwy

LONDYN (PAP)

Marszałek Montgomery oznajmił, że 23 kwietnia br. uda się do Moskwy.

B. zastępca naczelnego dowódcy sił zbrojnych NATO w Europie oświadczył reporterom, że zwrócił się do premiera Chruszczowa z pytaniem, czy może złożyć wizytę w Moskwie i że odpowiadano mu, iż zostanie powitany z zadowoleniem.

Zapytany, dlaczego wybiera się do Moskwy, Montgomery odparł: „Jadę, gdyż obchodzi mnie bardzo obecny konflikt między Wschodem a Zachodem... Nie możemy żyć wciąż w stanie napięcia...”.

## Samolot USA

pogwałcił warunki lotu nad terytorium NRD

## Nota rządu radzieckiego

MOSKWA (PAP)

4 kwietnia Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR wystosowało do ambasady USA w Moskwie notę w sprawie naruszenia w dniu 27 marca przez amerykański samolot transportowy „S — 130” przepisów dotyczących przelotu korytarzem powietrznym z Niemiec Zachodnich do Berlina. Samolot amerykański leżący z Niemiec Zachodnich nad terytorium NRD do Berlina wzniósł się na wysokość 7 tys. metrów, co, jak podkreślała nota, jest poważnym naruszeniem przepisów lotu samolotów na tej trasie. (Dopuszczalna wysokość 3.050 m).

Nota radziecka wskazuje, że fakty te mają miejsce po złożeniu oświadczenia przez rząd USA za pośrednictwem swego ambasadora w Moskwie, że zdaniam rządu Stanów Zjednoczonych jednostronnie na akcja jakiegokolwiek rządu w okresie przygotowań do konferencji międzynarodowej szkodzącej bardziej jej pomyślnemu wynikowi.

Wspomniane naruszenie przez władze amerykańskie przepisów przelotu samolotów stwierdza nota — trudno interpretować inaczej, niż jako usiłowanie ze strony USA, pogorszenia warunków spotkania ministrów spraw zagranicznych, jeśli nie, jako wysiłki zmierzające do zerwania osiągniętego porozumienia w sprawie rozmów między Wschodem a Zachodem.

## Zajścia w Dahomeju

PARYŻ (PAP)

Według dość skąpych doniesień agencji zachodnich w Dahomeju (francuska Afryka Zachodnia), do szło w niedzielę do demonstracji i starć z policją na tle niezadowolenia z przeprowadzonych niedawno wyborów powszechnych. W porcie Kotonu zajścia te nie przybrały poważniejszych rozmiarów, natomiast w Grand Popo na granicy z Togo trwa napięta sytuacja; władze zmuszone były ścigać tam posłki żandarmierii. Doniesienia wspominają też o incydentach w Protonowo, głównym porcie Dahomeju.



## SIMP w trosce o produkcję „na medal“

Przy wykazującym bardzo żywotną działalność Oddziału Poznańskim Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich zawiązała się specjalistyczna Sekcja Metalurgii i Mechaniki Precyzyjnej, która zasięgiem swej działalności obejmie również woj. bydgoskie, koszalińskie, szczecińskie i zielonogórskie.

Głównym celem Sekcji jest podniesienie poziomu odbioru technicznego w zakładach produkcyjnych przez prowadzenie działalności naukowo-technicznej i szkoleniowo-propagandowej. Powstanie Sekcji w okresie, gdy na jakość produkcji kładzie się coraz większy nacisk — rokuje nadzieję, że praca jej, związana ściśle z praktyką, przyczyni się do podniesienia jakości wyrobów z kładow przemysłu metalowego. Przewodniczącym Sekcji wybrany został mgr inż. Bohdan Czyżewski. (ms)

## Losowanie NPRSP

Złoty 10.000 nr 879668.  
Złoty 1.000 nr 58163, 113053, 273549, 395334, 450056, 466824, 649783, 742975, 852091, 856832, 878871, 894284, 922593, 960436.  
Ponadto wylosowano 44 premie po złotych 500, 99 po złotych 250 oraz 1012 po złotych 150.  
Zł 10.000 nr 898.114.  
Zł 5.000 nr 44.481, 979.649.  
Zł 1.000 nr nr 154.127, 154.351, 282.261, 634.900, 467.385, 471.483, 542.034, 542.038, 542.040, 657.327, 659.619, 715.792, 747.396.  
Ponadto wylosowano 51 premii po 500 zł, 92 premie po 250 zł, i 921 premii po 150 zł.

## Czas mija...

# Jubileuszowy rok naszej wsi

Bieżący rok jest dla naszej wsi jubileuszowym. W marcu minęło bowiem 10 lat, gdy na terenie Wielkopolski powstały pierwsze zespoły gospodarstwa rolne, prowadzone do chwili obecnej na zasadach spółdzielczych. Choć prąd mówiący, niektórzy z dzisiejszych spółdzielców, zwłaszcza na rozparcelowanych ziemiach poobszarnych pracowali kolektywnie już od wiosny 1945 roku.

Popatrzmy z perspektywy czasu na rozwój tego ruchu wiejskiego. Różnie to było. Wszystkie nowo zorganizowane gospodarstwa spółdzielcze miały w zasadzie równy start. Nie wszystkie jednak potrafiły wykorzystać umiejętnie sprzyjające okoliczności. Widzieliśmy w dziesięcioletnim okresie wzloty, ale widzieliśmy także i upadki. Wiele spółdzielni pieło się stopniowo w górę i dziś stoi na b. wysokim poziomie; inne natomiast stały w miejscu lub nawet cofały się w rozwoju. Przy czym były różne. Z jednej strony nierówność, podsycona umiejętnie przez elementy wsteczne, z drugiej zaś ograniczona samorządność spółdzielców i narzucanie im kilku współgospodarzy równocześnie. To ostatnie, rzecz prosta, stanowiło wodę na młyn wrogów spółdzielczości, którzy w tym czasie bynajmniej nie próżnowali.

Rezultaty takiego — niewłaściwego stosunku do powstającego ruchu spółdzielczego w rolnictwie, ujawniły się na przełomie lat 1956/57. Wiele setek zdrowych, młodych, z pięknymi perspektywami rozwoju zespołów, szczególnie na b. majątkach ob-

szarniczych, poszło w rozsypkę. Dawniejsi ich członkowie, pracując teraz w prymitywnych warunkach zagrodowych, nie mając możliwości intensyfikowania gospodarstw, osiągają coraz gorsze wyniki i obniżają przez to produkcję globalną rolnictwa, a co za tym idzie — umniejszają dochód narodowy.

Inaczej ukształtowała się sytuacja w pozostałych po 1956 r. spółdzielniach. Przeprowadzone w styczniu, lutym i marcu br. zebrania obrachunkowe wykazały stabilizację w dziedzinie ideologicznej i organizacyjnej, a znaczny postęp w dziedzinie ekonomicznej. Porównując bilanse kilkudziesięciu tych samych gospodarstw spółdzielczych na przestrzeni trzech lat, musimy z zadowoleniem zanotować systematyczny wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej, wzrost majątku trwałego i dochodów poszczególnych rodzin członkowskich. Na potwierdzenie — trochę liczb.

Zbiory 4 głównych zbóż w 1958 r. przyniosły we wszystkich spółdzielniach — według prowizorycznych obliczeń — po 13 kwintali z hektara. Są więc o przeszło 3 kwintale wyższe od średniej krajowej (14,8 q) i o półtora kwintala od średniej wojewódzkiej (16,4 q). Mamy jednak dziesiątki spółdzielni, które osiągnęły zbiory znacznie wyższe. Np. Połajewo — 26 Górzyc — 25, Jasień — 24, Kluczewo — 23, Lechlin — 23, Stoleżyn — 23, Bonikowo — 23, Czeluścin — 22, Karczewo — 22 q i ha itd. Podobnie korzystnie dla spółdzielni przedstawiają się liczby porównawcze dotyczące zbiorów ziemniaków i buraków cukrowych. A przecież nie chodzi tu o jakieś poletka doświadczalne, lecz o duże obszary, dochodzące do 80 tys. ha ziemi ornej.

Krótko mówiąc — rok 1958 przyniósł spółdzielniom wielkopolskim, w porównaniu z całą gospodarką rolną, sukcesy produkcyjne, a w związku z tym wzrost zamożności członków. Bo przecież wcale nie rzadkie są wypadki odbierania przez poszczególne rodziny przy podziale dochodów po 30 i 40 tysięcy zł, nie licząc naturalii i zysków z działek przyzgodowych. Nie bez kozery jest również fakt, że z dochodów ubiegłego roku spółdzielnie nasze przeznaczyły prawie 38 milionów zł na inwestycje gospodarcze. Nie są one już dziś — mimo słusznej w zasadzie preferencji ze strony państwa — uzależnione od dotacji i kredytów bankowych. Dysponują własnymi środkami inwestycyjnymi, co rzecz jasna będzie stale wpływać na powiększanie majątku trwałego.

Nie dziwnego zatem, że w tych okolicznościach powstają nowe lub reaktywują się stare spółdzielnie, a do istniejących wstępują nowi członkowie. Przykłady dobrej gospodarki oraz poparta konkretnymi cyframi wyższa wydaj-

## Wolniej, niż w ubiegłym wieku...

Choćby technika kolejowa bez wątpienia poszła dużymi krokami naprzód, to na niektórych odcinkach PKP pociąg kursuje wolniej. Według rozkładu jazdy z roku 1834, a więc sprzed — 125 lat, pociąg górnośląskiej kolei żelaznej, na trasach prowadzących do Berlina, Wiednia i Wrocławia, jechał szybciej! Otóż pociąg ten odchodził z Gliwic o 7.28, a przychodził do Mysłowic o godz. 8.45, czyli jechał godzinę i 17 minut. Obecnie pociąg z Gliwic odchodzi o godz. 6.20, a przychodzi do Mysłowic o 7.47. Jedyne więc o dziesięć minut dłużej, niż w wieku dziewiętnastym. (PAP)

ność ziemi działając na pewno zachęcająco. Te przykłady wraz z realizmem wielkopolskich chłopów będą miały niewątpliwie decydujący wpływ na przyspieszenie toczącego się procesu przebudowy ustroju rolnego. K.J.

## Z sali sądowej

### 5 lat za oszustwo

Przed kilkoma miesiącami w ławie oskarżonych zasiadł Marian Pawlik, donosiliśmy o ujęciu jeszcze jednego hochsztaplera. 26-letni Pawlik (zam. w Poznaniu przy ul. Szpitalnej) specjalizował się szczególnie w bezprawym połykaniu się na znajomości w Wydziale Kwaterunkowym. W związku z tym obliczył załatwić sprawę zamiany lub przydziału mieszkani i wyłudzić od naiwnych kwoty sięgające 1800 zł.

Ostatnio Pawlik stanął przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. Trybunał uznał go winnym popełnienia 7 przestępstw. Kara — 5 lat więzienia oraz utrata publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 4 lat.

## Łapówki w MHD

W dyrekcji MHD „Art. Gosp. Domowego” w Poznaniu uzupełniano zaopatrzenie, zakupując towary od prywatnych wytwórców. Zezwolenie na te transakcje udzielił dyr. handlowy Mieczysław Cieślinski i kierownik obrotu towarowego Jan Magnuszewski. Wszelkie inne formalności załatwiał natomiast st. referent zaopatrzenia Tadeusz Wegner, Prokuratora Wojewódzkiego ustalił, że w związku z zakupem tych towarów Wegner żądał i pobierał dla siebie szereg łapówek w granicach od 300 — 7000 zł.

Prócz st. referenta na ławie oskarżonych zasiadł: Cieślinski i Magnuszewski oraz prywatni wytwórcy oskarżeni o wręczanie łapówek: M. Piotrowski, H. Glaser, Z. Chlebowski, W. Mikolajczak i W. Wycinka. (ak)

## Kolekcja żywych kamieni?

We wrocławskim Ogrodzie Botanicznym znajduje się najbogatsza w naszym kraju kolekcja żywych kamieni — ciekawych roślin, pochodzących z Afryki. Wyglądem swoim do złudzenia przypominają one różnokolorowe kamyki, a nie wprawne oko nie rozróżni ich od kamienistego podłoża. Wrocławski Ogród Botaniczny posiada również wspaniałą kolekcję kaktusów, wzbogaconą ostatnio o 430 nowych okazów, otrzymanych z Frankfurtu nad Menem. (PAP).

## „On niewinny — ona winna...”

W czwartym dniu (poniedziałek) procesu o nadużycia w poznańskim Regionalnym Biurze Sprzedaży CPLA zakończyli składanie wyjaśnień oskarżeni. Jak zwykle bywa w sprawach o łapówki — są to przecież transakcje dokonywane w cztery oczy — znaczna część podsądnych nie przyznała się do winy. Ponadto zeznania oskarżonych w wielu momentach nawet nie dotyczących przyjmowania „prowizji” są diametralnie różne. Znałżeł się i tacy (przykładem — osk. Filarski, prywatny wytwórca, którzy twierdzą, że „nie wiedzieli na czym polegają tzw. łapówki”.

Wszelkie kontrowersje zachodzące w wyjaśnieniach oskarżonych wystąpiły z całą jaskrawością, kiedy zadawali pytania prokurator i obrońcy. I tak na pytanie oskarży ciela Stodolny odpowiedział, że w „Arkadii” wręczył osk. Mroczko wi 17 tys. zł, które ten przekazał z kolei jakemuś „grubemu panu”. Mroczko zaklinał się na wszystkie świętości oświadczył, że to nieprawda.

Osk. Darna również na pytanie prokuratora odpowiedział, że „pro wizję” od Górczyka i Nawrockiego w wysokości 50 tys. zł przekazał osk. Zielińskiemu. Oskarżony nie potrafił jednak przekonywać co wyjaśnić jak to się stało, że z 82 tys. zł wręczonych mu przez wymienionych podsądnych do Zi-

## Zasłużone nauczycielki



5 bm. w Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie rozpoczął dwudniowe obrady Zjazd Uczestników Walki o Szkołę Polską w latach 1902—1905. Na zdjęciu uczestniczki pamiętnego strajku we Wrześni: od lewej — Józefa Jerzykiewiczowa z Bednarowiczów i Bronisława Matuszewska rozmawiają podczas przerwy w obradach. CAF — fot. Szyperko

## Z pracowni naukowych

### Maeterlinck i praktyka \* Ektahormon — trudne słowo \* Lekarze pszczoł \* Śmierć... chorobom \* Co z mleczkiem?

...Maeterlinck stworzył określenie „duch ula”. Ten „duch” miał być rzekomo regulatorem wszystkich skomplikowanych działań pszczoły społecznej. Maeterlinck znał komicie spopularyzował na świecie problemy życia pszczoł. Otrzymał też za cykl o owadach nagrodę Nobla. Jednakże dziś już nauka może z pewnością mówić o niektórych rzeczach nie zawsze słusznie przez Maeterlincka przeczuwanych i określanych. Tak właśnie jest z owym „duchem ula”, którym jest po prostu ektahormon matki...

Rozmowa ma miejsce w Szwajcarii, a właściwie na jej przedmieściu, w pięknym, jasnym domu-paiaicyku położonym w parku i mieszczącym Zakład Chorób Pszczoł Państwowego Instytutu Weterynaryjnego. Moim rozmówcą jest prof. dr Stanisław Kirkor, kierownik Zakładu.

— Otóż dziś — kontynuuje profesor — uważamy rolę za zbiorowy organizm składający się z matki, pszczoły i trutni. Ektahormon jest wydzieliną matki, zlizywaną i rozdzielną na wszystkie pszczoły. Przez to właśnie regulowany jest rytm życia całego roju. Gdy wydzieliny za mało, budzi się tłumiony w pszczołach instynkt piciowy i następuje rojenie. Zaczyna się swego rodzaju ruja. Buduje się mateczki, przygotowuje do opuszczenia ula. Ostatnie lata szczególnie przyczyniły się do

poznania wielu tajemnic życia pszczoły. A także tego, co temu życiu zagraża.

— Właśnie, ta dziedzina jest przecież Panu Profesorowi szczególnie bliska. No i cały ten Zakład niczym innym się, jak sądzę, nie zajmuje. Jakże cele stoją przed Zakładem?

— Właściwie powinniśmy się nazywać zakładem chowu owadów użytecznych, gdyż pszczoły tylko tymczasowo są wyłącznym obiektem naszych zainteresowań. Niedługo zajmujemy się także jedwabnikami. W ramach Ministerstwa Rolnictwa pracujemy na pograniczu nauki i praktyki, koordynujemy, wiążemy te dwie dziedziny, wprowadzamy w życie osiągnięcia nauki. A cel szczególnie? Nasz Zakład jest jedynym w kraju lekarzem praktykującym w pszczelarstwie.

— Czy to możliwe? Widzę tutaj raczej niewielki personel, — nie mogą ukryć swego zdziwienia.

— Przeciwnie personel liczy 12 osób, w tym trzech pracowników naukowych. Ci ostatni, to moi asystenci: dr Ryszard Kostecki, pani Maria Gize (oboje bardzo dzielni) i ja.

— I obejmujecie swoim działaniem cały kraj? — pytam.

— A tak. Ze wszystkich stron pszczelarze przysyłają nam chore okazy, przysyła je też służba weterynaryjna, zobowiązana do leczenia. Badania są bezpłatne. Bardzo prędko chłonnie się wiać tylko przygotowanie się do badań. Same badania przebiegają szybko.

— Leczenie odbywa się w każdym czasie?

— Jedynie w kwietniu i w maju. Później pszczoły nie mogą być niepokojone. Więc od grudnia pszczelarze powinni przysyłać martwe pszczoły do rozpoznania. Myślę w tej chwili o chorobie roztozowej, naszym najwęższym od paru lat zmartwieniu. W 1950 roku przekroczyła ona południowe granice Polski, idąc z Anglii przez wszystkie kraje europejskie i siejąc wszędzie spustoszenie. W Czechosłowacji choruje już 75% pszczoł. Na niektórych obszarach Europy pszczoły wyginęły całkowicie.

— Na czym polega ta choroba?

— Są to małe pajęczaki, które żywią się krwią pszczoły i przechodzą z jednego osobnika na drugiego. Jest to więc choroba ulowa.

— Które rejonu Polski znajdują się w stadium zagrożenia i jakie mamy środki do zwalczania pajęczaków?

— Jak dotąd choroba roztozowa pojawia się wokół południowych granic Polski, o, w tych miejscach — profesor pokazuje na mapie punkty będące ogniskami choroby. —

(Ciąg dalszy na str. 4)

Rozm.:  
Mieczysław SKĄPSKI

Głos nr 81 — str. 3

## Brawo Chromik!



Tym razem Jerzy Chromik! Wbrew powszechnym przewidywaniom lekkoatletycznych speców, którzy uważali, że laurów wieniec zwycięzcy XXII biegu przełajowego o puchar redakcji „Humanite” w Paryżu powinien przypaść w udziale dwukrotnemu medalistę mistrzostw Europy w Sztokholmie — Krzysztofowi, pierwszy na mecie w łasku Vincennes zameldował się Chromik. Tak więc po raz drugi na najwyższym miejscu podium zwycięzców stanął Polak. W roku ubiegłym jak wiemy zwyciężył nasz reprezentant, Krzysztof. W niedzielę Polacy odnieśli nie tylko sukces indywidualny. Zwyciężyłmy bowiem także w klasyfikacji zespołowej, wyprzedzając ZSRR, NRD, CSR i Bułgarię.

Zwycięzca tegorocznego wyścigu — Chromik, rezultatem 28.25 min. pobit absolutny rekord trasy (ok.

10 km, należący do Krzysztofa (30.54,8 min) o 2.29,8 min. Dla porównania podajemy, że słynna „czeska lokomotywa” — Zatopec osiągnął w 1955 roku wynik — 35.15 min.

Oto krótki „film” z biegu: przez pierwsze dwa kilometry cała stawka biegaczy trzymała się razem. Po czterech km czołówek biegu tworzyło 13 zawodników, a wśród nich 4 Polaków, 4 Rosjan i jeden Niemiec. Po 6 km zanotowano ucieczkę Czarniawskiego (ZSRR). Została ona jednak zlikwidowana. Na 8 km prowadził Chromik i Ozóg, a razem z nimi utrzymywali się Czarniawski, Artyniuk (ZSRR), Grodzki (NRD), Zimny dwaj dalsi Rosjanie i Krzysztof, który przechodził silne bóle, spowodowane kolką. Na ok. kilometr przed metą odrywa się Chromik. Dwaj Rosjanie — Artyniuk i Dziesiatczikow próbowali go gonąć, jednak bez powodzenia. Na krótko przed metą Rosjan zaatakował Ozóg i zajął po pięknym finiszu, 2 miejsce. Bieg oglądało ok. 100 tys. widzów.

### WYNIKI

1. Chromik (Polska) 28.25 min.; 2. Ozóg (Polska) 28.26; 3. Artyniuk (ZSRR) 28.33 min.; 4. Dziesiatczikow (ZSRR) 28.37 min.; 5. Zimny (Polska) 28.39 min.; 6. Grodzki (Polska) 28.45 min.; 7. Krzysztof (Polska) 28.50 min.; 8. Kierlewicz (Polska); 18. Zbikowski, 21. Kuchniowski.

W biegu kobiet na dystansie ok. 2,5 km: 1. Januarewa 7.09.7 (ZSRR); Polka Zbikowska była 7 z czasem 7.35 min.

Na zdjęciu — Chromik, który przekracza linię mety. Za nim — Ozóg. (Of)

Fot. — CAF

## Wyrzutnia torped... rajem wędkarzy

SZCZECIN (PAP)

Nad jeziorem Miedwie powstaje wczasowy ośrodek wypoczynkowy dla wędkarzy. Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Wędkarskiego w Szczecinie przystąpił do zagospodarowania znajdującego się tu obiektu — pomieszczeń po zniszczonej niemieckiej doświadczałni wyrzutni torped. W niedługim czasie wędkarze z całego kraju będą mogli spędzać urlopy w tym uroczym i cichym zakątku.



# Uczmy się mieszkać

Ogromne potrzeby mieszkaniowe zmuszają do ustalania pewnych normatywów w budownictwie. Te z kolei zmuszają architektów do eksperymentowania — szukania jak najkorzystniejszego rozplanowania izb mieszkalnych na pewnej wyznaczonej powierzchni. Biorąc pod uwagę wymogi estetyki, higieny, a przede wszystkim kultury mieszkaniowej — architekt idą w kierunku budowania tzw. mieszkań przestronnych. A więc pokoje nie oddzielne z wejściem z korytarza, lecz łączone i mniejsze, przez co zyskuje się — rezygnując np. z hallu — jeden dodatkowy pokój lub przynajmniej aneks (odosobnione miejsce do pracy, spania, jedzenia).

Na Zachodzie bardzo modne są plastikowe, rozsuwane ścianki, dzielące pokoje. U nas usiłuje się je zastąpić kotarami. Rezygnując z dużej kuchni — nie tracisz, bo projektodawcy dają Ci meble wbudowane w ściany. Rezygnując z dużych oddzielnych pokoi — zyskujesz jeden pokój dodatkowy, który może być odosobnionym miejscem dla chorego, dziecka, osoby starszej, lub — po rozsunięciu kotar — może powiększyć pokój, w którym np. przyjmują goście. Takie mieszkania z wygospodarowanym jednym pokojem zaprojektowali np. nasi architekci dla bloków, budowanych przy jeżyckiej linii tramwajowej w Poznaniu.

Nowoczesne mieszkanie przy strzennym może w pełni sprostać wyznaczonym mu funkcjom użytkowym tylko przy odpowiednim wyposażeniu i urządzeniu jego wnętrza — a więc w konsekwencji przy pomocy samego użytkownika.

## List gończy



Jan Godlewski



Stanisław Zawistowski

Prokuratura Wojewódzka w Warszawie prowadzi śledztwo w sprawie nadużyć dokonanych w latach 1956—1958 na terenie woj. warszawskiego, polegających na masowym sporządzaniu i rozprowadzaniu wśród rolników sfałszowanych kwiłów wykonania obowiązków dostaw zboża i ziemniaków. Między innymi podejrzanymi w sprawie są: Jan Godlewski, ur. 23 czerwca 1909 r. w Godlewie, pow. Ostrów Mazowiecka, s. Wiktora i Jadwigi z d. Cymes, zam. ostatnio w Warszawie ul. Stanisławska 77 m 34, Stanisław Zawistowski, ur. 9 listopada 1924 r. w Kraszewie Czarnym pow. Ostrów Mazowiecka, s. Stefana i Bolesława z d. Stokowskiej, zamieszkały ostatnio w Białych Misztalach, powiat Ostrów Mazowiecka — którzy od dłuższego czasu uchylają się przed wymiarkiem sprawiedliwości.

W związku z tym Prokuratura Wojewódzka zwraca się o kierowanie do Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie ul. gen. Świerczewskiego nr 127 pok. 509 tel. 463-12 lub do najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej wszelkich informacji, mogących ułatwić ujęcie złodziei mienia społecznego — Jana Godlewskiego i Stanisława Zawistowskiego.

Zapchane np. ogromnymi tradycyjnymi meblami — straci od razu cały swój sens i przeznaczenie. Zrezygnowanie z „kotarowej ścianki” — zuboży użytkownika o jeden pokój i zagubi przytulność mieszkania. Z tym wiąże się oczywiście problem unowocześnienia przemysłu meblarskiego i włókienniczego, których produkty wiele jeszcze do życzenia pozostawiają.

O meblach — pisaliśmy już nie raz. Teraz już od odbiorców w głównej mierze zależy nasycenie rynku nowoczesnymi wzorami. Efektowne i estetyczne tkaniny dekoracyjne, także się na rynku pojawiają, ale zwiększenie ich ilości wymaga m. in. unowocześnienia sposobu produkcji. Np. szkoła plastyczna w Gdańsku projektuje przeszklone wzory filmodruków, wykonywane w fabryce we Wnukowie metodą chemiczną przy pomocy filmów. Nasza katedra architektury wnętrz przy PWSSP w Warszawie wykonuje przy pomocy stempelki z gipsu lub drzewa, co oczywiście nie daje takich efektów.

Do katedry tej zwraca się często WPHM z zamówieniami np. na krzesła, stoły, komódki. Zaprojektowane jednak przez młodych artystów krzesła w którymś trzeba było powiązać metal z dyktą — w produkcji „nie wyszło”, gdyż nie umiano sobie poradzić z tym połączeniem. Metalowe pręty, umocnione kłocami drewnianymi — zepsuły cały efekt. Na marginesie warto dodać, iż sztukę łączenia metalu z dyktą przy produkcji krzesła opatentował przemysł duński, produkując tzw. krzesła Jakobsena, najwygodniejsze ponoć ze wszystkich dotąd znanych.

Innym problemem, frapującym architektów i artystów „wnętrzarzy” są okna. Najchętniej widzieliby oni całą frontową ścianę oszkloną i zastanawiając się o kosztach i możliwościach, nieświadomie dochodzą do samego suntu. Okna te powinny być oczywiście zastąpiane kotarami — i to bez tzw. „lambreków” — lecz zastawianych na specjalnych, wbudowanych w sufit, metalowych uchwytych.

Inny nowoczesny akcent urządzania mieszkań — to zrezygnowanie z centralnego oświetlenia na rzecz kilku punktów świetlnych rozrzuconych po pokoju, co wiąże się z rezygnacją z tzw. centralnego umebłowania pokoju (na środku stół i krzesła) na rzecz oddzielnych kącików: do pracy, jedzenia, wypoczynku.

Jeśli więc zdradziłeś już pamięć tradycji mieszkaniowej, jeśli skusiłeś się wizją mieszkania przestrzennego, a nie umiesz sobie poradzić z jego urządzeniem — wstąp do sklepu meblarskiego przy al. Marcinkowskiego. Godny uznania pomysł zrealizowało nasze przedsiębiorstwo handlu me-

blami, angażując do pierwszego w Poznaniu (i bodajże w kraju) sklepu meblarsko-dekoracyjnego artystę, który pomaga klientom w urządzeniu mieszkań. Za jedyne 30 złotych pomoże ci on w doborze i rozwieszeniu (na miejscu, w domu) odpowiednich kotar na okna, doradzi w wyborze dywanu, w rozwieszeniu obrazów, ustawieniu mebli itp. Kierownik sklepu zapewnia, iż coraz większa ilość klientów z tych fachowych porad korzysta.

Może i Ty skorzystasz?

Wanda CHILA

TELEGRAM

56

250 KRAKOW 2- 3502 13 29/3 100

Przebieg

diagn. =

KRAKOW

przebieg

TO 1 - IV = GLOS

WIELKOPOLSKI POZNAN

PRZYJADZIE ZOBACZYĆ WESELE ZABIORU CHYBA GLOS W DYSKUSJI

WYSP IANSKI

7 TD 1- IV +

## Wzrasta „mięśny” eksport

### Nasze szynki smakują Amerykanom

Bekony, szynki i konserwy z wielkopolskich zakładów mięsnych mają ustaloną markę w różnych krajach. W ubiegłym roku wysłano do Anglii 16.369 ton bekonów, czyli prawie o połowę więcej niż przed ośmiu laty. Wielkopolskie szynki uzyskują w Ameryce wyższą cenę niż w Niemczech, holenderskich czy zachodnio-niemieckich.

Różne produkty z zakładów mięsnych wysyłane są do NRF, Grecji, Francji, Belgii, krajów południowych, no i oczywiście do coraz większej ilości na zaopatrzenie mieszkańców województwa i innych okolic. Tylko w ub. roku zakłady wyprodukowały dla kraju 12.529 ton wędlin, czyli prawie 3-krotnie więcej, niż przed ośmiu laty. W tym samym czasie poprawiło się zaopatrzenie w różne artykuły, ale mimo to zapotrzebowanie na pewne gatunki jest jeszcze nie zawsze pokryte.

Zalogi wielu zakładów mięsnych podjęły zobowiązania dla uczczenia III Zjazdu Partii. Okazało się, że tylko w IV kwartale ub. roku zakłady wielu zakładów mięsnych wyprodukowały w czynnie dodatku we ilości artykułów o wartości ponad 50,5 mln. zł. Znajdowały się wśród nich oczywiście i artykuły na eksport; a więc można było wysłać dodatkowo za granicę 105 ton konserw, 90 ton szynki i 50 ton bekonów.

Później zaczęły nadechodzić meldunki o dalszych zobowiązaniach zalogi i świadczeniach na budowę szkół. Wiele zakładów podjęło apel Przetwórci Mięsnej nr 8 w Poznaniu o przekazanie na szkoły swoich zarobków za jedną z pr. pracowanych niedziel. Toteż 15 i

## Głos z zaświatów...

Jak się okazuje, odgłosy dyskusji „rozpętanej” na naszych łamach na temat inscenizacji „Wesela” Wyspiańskiego, wystawionego ostatnio przez Teatr Polski w Poznaniu — dotarły aż w zaświaty. Nic w tym dziwnego, gdyż szereg spadł i papierów polemicznych, krzyżowanych pomiędzy sobą przez licznych dyskutantów — i umarłego by zbudził...

A oto dowód na poparcie tego twierdzenia, który przywędrował do naszej redakcji z dalekiego Krakowa, (tylko, że data prima-aprilisowa...):

## W muzykalnym Poznaniu

### Judasz Machabeusz

Na 200-lecie śmierci J. F. Haendla Filharmonia Poznańska wykonała oratorium „Judasz Machabeusz”. Realizacja dźwiękowa tak potężnej formy muzycznej jak oratorium jest zawsze świętem, nie lada uroczystością sezonu koncertowego — dla wszystkich szczerze miłośników muzyki. Aby odtworzyć oratorium Haendla trzeba było zaprosić aż z Katowic chór mieszany „Ogniwo”. Soliści przybyli z różnych miast kraju. Nad wielkim aparatem orkiestry symfonicznej i zespołów wokalnych objął batutę dyr. Kalliewicz.

„Judasz Machabeusz” należy do najbardziej komunikatywnych, heroicznych oratoriów Haendla. Jest to rodzaj klasycznej opery (o tekście biblijnym), pełnej przejrystych aluzji do aktualnej wtedy sytuacji w Anglii (1746 r.), która znalazła się w ogniu krwawej wojny domowej. Bohaterem dzieła uczynił kompozytor — lud izraelski, walczący z najeźdźcami. Ogromne partie chóru stanowią trzon muzyczny oratorium, opiewającego smutek narodu żydowskiego, jego zapał bitewny i wreszcie końcową radość ze zwycięstwa. Muzyka ta posiada monumentalny charakter, zachwyca rozmachem konstrukcji i jakąś namiętną porywczością, tak wydałoby się obcą stylowi XVIII wiecznemu. Jak słusznie pisze Romain Rolland: „Pod powłoką klasyczną — płonął duch romantyczny, prekursor epoki „Sturm und Drang” i niekiedy ów ukryty demon wybuchał w gwałtownych uniesieniach, być może wbrew samemu Haendlowi”. Wszakże to Beethoven wykrzyknął kiedyś z entuzjazmem: „Haendel jest największym kompozytorem jaki kiedykolwiek istniał”.

Wykonanie oratorium haendlańskiego nastroża muzykom nie było jakie trudności. Pamiętamy sprzed trzech lat występ radiowego zespołu z Berlina, kiedy dano po raz pierwszy po wojnie „Mesjasza”, odśpiewanego wówczas nader poprawnie i z pietizmem, ale zimno i bez większej pasji. Sądzę, że Kalliewicz lepiej rozumie tę muzykę: w sposób dramatyczny, „biorący” słuchacza żywiością tempa i siłą ekspresji (za to berlińczycy odwarżali niezapomnianie Bacha). Chór z Katowic przygotowany został bardzo dobrze przez E. Kajdasa (który z Wrocławia przeniósł się ostatnio na Górny Śląsk). Znakomicie brzmiał zespół m. in. w bogatej polifonii finału II części oraz w efektownym dynamicznie Alleluja. W jednym fragmencie współdziałał Międzyzwoleński Chór Chłopięcy z Poznania (popularna na całym świecie melodia marszowa „Grzmiecie w trąby”). Przy organach zasiadł prof. A. Kamiński.

Długa i forsowna partia sopranowa podziwiała z łatwością S. Woytowicz, której nieprzeciętny talent muzyczny i doskonała szkoła znów świeżyły triumfy. Artystka ta, oprócz wzorowego śpiewu, stosuje ciekawą interpretację — nie wynuszona i swobodna, zawsze pełną przeżywania i naturalności. K. Szczepańska (mezzosopran) dysponuje równie subtelną kulturą wokálną, choć znacznie mniejszym temperamentem. Partię tenorową wykonał K. Pustelak — miękko i

równie prowadzonym głosem. Dobrą techniką śpiewu popisał się H. Łukaszek, którego bas brzmiał imponująco zarówno w kantylenie jak i różnych skomplikowanych wokalizacjach haendliowskich. Reasumując: „Judasz Machabeusz” przyjęty został owacyjnie przez publiczność poznańską, która na długo zachowa w pamięci piękny wieczór, gdy z estrady popłynęły majestatyczne dźwięki muzyki Haendla.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

## Z pracowni naukowych

(Dokończenie ze str. 3)

ale ostatnio zaatakowała już dalsze obszary, wokół Wrocławia. Środków do jej zwalczania opracowano kilka w różnych krajach, m. in. i w Polsce. Ale najlepszy, naszym zdaniem, okazał się preparat szwajcarski, którego zresztą zakupiono sporo, na jakieś 100 tysięcy pni.

— Leczenie jest więc jedynym celem Zakładu?

— Bynajmniej. Drugim jest udzielanie pomocy pszczelarzom i lekarzom weterynarii a trzecim instruktaż i dydaktyka (tutaj muszę dodać od siebie, że prof. Kirkor wykłada na Wydziale Weterynaryjnym w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i na Uniwersytecie w Lublinie). Czwartym celem są prace badawcze: fizjologia patologiczna i badania lecznicze.

— Chcielibyśmy w Swarzędzu — mówi dalej prof. Kirkor — zorganizować stały ośrodek szkoleniowy wraz z internatem. Obiekty odpowiednie mamy, wymagają jednak gruntownej adaptacji. Pragniemy też otworzyć muzeum pszczelarskie. Zaczątek w postaci eksponatów już jest. Park wokół Zakładu o obszarze 4,5 hektara ma być parkiem pszczelarskim z całym wachlarzem drzew miododajnych i pylikodajnych polskich i innych, jak np. z CSR, Kanady, Południowej Afryki, ZSRR, Rumunii. Mocno nam pomaga emigracja polska w tych krajach, bezinteresownie przysyłając ciekawe okazy. Chcielibyśmy zaznaczyć, że jedynym park pszczelarski założono dotąd w Kopenhadze. Kiedy zaś rozwinie część badawczą Zakładu zbudowana zostanie hala magazynowa, w której będziemy mogli trzymać roje chore bez groźby zakażenia okolicy.

— Pomoc i poparcie państwa, środki na szerzenie oświaty — mówi profesor — są tak duże, że bodaj nawet większe niż w bogatszych krajach Zachodu. A w każdym razie czujemy się raczej uprzywilejowani pod względem zrozumienia sprawy.

— Jakże Pan Profesor wymieniłby najważniejsze osiągnięcia Zakładu?

— Opracowaliśmy metodę zwalczania zgnilców. Wykryliśmy chorobę roztocową po raz pierwszy w dziejach Polski. Pracujemy nad metodą zwalczania choroby zarodnikowcowej, do której wstępne instrukcje już mamy. W zagadnieniach teoretycznych nastawiamy się na badanie zmian jakie zachodzą w krwi pszczoły podczas rozmaitych chorób.

Profesor pokazał mi wszystkie pracowni Zakładu oraz park. Podczas przechadzki zapytałem rozmówcę co sądzi o tak głośnym mleczku pszczełim. Wyrok był bezlitosny: — jest to wysokowartościowy środek odżywczy i bodźcowy, ale absolutnie nie leczniczy. Ustawodawstwo Francji i Anglii wprowadziło kary za reklamowanie i rozpowszechnianie mleczka pszczelego jako leku.

— A co Pan Profesor uważa za najważniejsze przy zwalczaniu chorób pszczoły?

— Osobista dbałość pszczelarzy, stosowanie się do zarządzeń i przepisów. Przed wojną ilość badań wynosiła 200 rocznie, to obecnie w I kwartale br. wykonaliśmy 59 tysięcy badań. Co dwudziesty ul w kraju jest badany. Nauka o chorobach pszczoły jest bardzo młoda i dopiero na dobre zaczyna się rozwijać.

Rozmawiał: Mieczysław SKĄPSKI

ANTONI MARCZYŃSKI



Szum żwawo przechodził w tarczenie coraz głośniejsze. Jakaś motorówka podążała tutaj, o dziwo, z tej samej północno-zachodniej strony, z której on przypłynął z prądem, a nie ze strony przeciwnej, skąd oczekiwał pomocy. Czyżby to zatem była pogoń wrogów, którym zdołał uciec niespełna godzinę temu, lub nieco dawniej? Niejeden z tych paniczów mógł mieć własną motorówkę, zabrać nią zmoczonych kolegów z wyspy i wraz z nimi popędzić za zbiegiem.

Tak rozumując, postanowił Rafał wygramolić się z „gondoli” na wystające nad wodą korzenie, i skacząc po nich, ukryć się za pnem któregoś z grubszych cyprysów. Na wykonanie tego planu było już jednak za późno. Zanim dotarł z rufy do dzioba długiej, a chwiejnej łodzi, motorówka wtargnęła do „zatopionej leśnej świątyni”, a światło jej reflektora padło nasamprzód na niego i jakby osadziło go w miejscu, bo stanął jak wryty.

Z motorówki najwidoczniej spostrzeżono go także, gdyż warkot jej silnika zamikł natchem i nastąpiła chwila „złowrogo grobowej” ciszy. Ktoś inny na jego miejscu może byłby dał susa i nurka tak, aby wypłynąć po drugiej stronie „gondoli”, lub za najbliższymi cyprysami i poza zasięgiem reflektora. Lecz Rafał dostrzegł już przedtem w tej czarnej wodzie... miejscami osrebrzonej poświatą księżycą, gdzieindziej zacieńnionej liśćmi drzew... plamki białe i włochate jak wata. Mogły to być strzepy bawełny, albo pyski mokassynów, najjadowitszych wśród amerykańskich

— 118 —

węży wodnych, zwanych przez tubylców cotton-mouth właśnie z powodu tej quasi waty na trójkątnych łbach.

— W przeciwieństwie do Ewuni, matki rodu ludzkiego, która dla jabelek flirtowała z pytonem, ja węż nie cierpię, — mawiał Rafał, ilekroć zwiędział ogrody zoologiczne, a teraz dodał, — z dwojga złego, wolę narazić się na kule! Może strzelcy spudłują? — Rzekłszy to, wypiął pierś tak bohatersko w stronę drzewa, że stracił równowagę w chwiejnej łodzi i runął wstecz.

XVI

Runał, albo raczej z impetem usiadł do wody, lecz tylko do tej pozbawionej fauny i na razie pływającej, jaka zbierała się na dnie jego przeciekającej „gondoli”. Nadprogramowy ten wypadek zakończył chwilę ciszy, jego zdaniem „złowrogo grobowej” i poprzedzającej nieuchronną salwę plutonu egzekucyjnego.

— Pan Królik — zabrzmiął, zamiast salwy, znajomy głosik Arleny Byrnes, która snadź jeszcze nie ochłonęła z wielkiego zdumienia, bo spytała śmieśnie, — Co pan robi tutaj?

— Biorę nasiadówkę, — sarknął zirytowany zamoczeniem sobie „historycznych spodni” i kalesonów, które mu dziś życie ocaliły, lecz zaraz dodał głośnie i tonem konspiracyjnym — Mówiąc ściśle poufnie, czekam na policję, którą mój towarzyszy powinien przyprowadzić tu lada chwila. Spóźnia się trochę, widać jeszcze wyjawia i dyktuje policji do protokołu nazwiska tych młodych chuliganów.

(C. d. n.)



## Pracownicy poszukiwani

2 stróżów oraz ucznia w zawodzie drukarskim z ukończoną 9 kl. przyjmą. **CWD — Poznańskie Zakłady Graficzne w Poznaniu, ul. Inżynierska nr. 10 — IV piętro.** K2217

Kierownika robót wodno-kanal.-gaz. i c. o., murarzy, blacharzy, malarzy, dekarzy, instalatorów, stolarzy, 5 elektryków i 5 pracowników mających uprawnienia ustawiania rusztowań rurkowych oraz robotników niekwalifikowanych przyjmie zaraz każdą ilość Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2, Poznań, Droga Dębińska 3b. Ewentualne zakwaterowanie zapewnią się tylko pracownikom kwalifikowanym. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. K2137

Spawacza na metale kolorowe i robotników do transportu i magazynu zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrzznego w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 pokój 61. K2001

Lakiernika samochodowego o wysokich kwalifikacjach zawodowych oraz pomocnika, przyjmie natychmiast Techniczna Obsługa Samochodów w Poznaniu, ul. Albańska 17. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K2007

Kierownika robót z praktyką na budowach zewnętrznej sieci wodociągowej-kanalizacyjnej i gazowej oraz na budowach konstrukcyjnych (żelbet) do pracy na terenie województwa wrocławskiego zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich — Poznań, ul. Świętosławska 12** (telefon 21-88). Warunki do omówienia. K2054

Elektryka — czeladnika z uprawnieniami do wykonywania robót elektryczno-montażowych przyjmie do pracy na budowie w Koninie **Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”**, Poznań, ul. Kołchanowskiego nr 7. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z 15. III. 1958 r. Pracownik zamiejscowy otrzymuje poza wynagrodzeniem świadczenia przysługujące pracownikom zamiejscowym oraz zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój 13. K2100

Zakłady Sprzętu Lotnictwa Sportowego w Poznaniu, ul. Rokietnica 5 przyjmą do pracy: 4 stolarzy, 2 lakierników lub pomoce do przyuczenia, 2 mechaników płatowców, 4 ślusarzy. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Przemysłu Metalowego zgodnie z posiadanym wykształceniem zawodowym i praktyką. Wnioski z życiorysem składać w administracji. K2101

2 kierowników bud. z praktyką w wykonawstwie z wykształceniem co najmniej średnio-technicznym zatrudni zaraz **Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sulicinie**, Poznańska 18, telefon 216, woj. zielonogórskie. Hotel robotniczy oraz stołówka na miejscu. Blizszych informacji udziela Dział Zatrudnienia. K2102

**Praca**  
Ogrodnik specjalista, zakłada ogródki skalne, dekoracje przed willami oraz układu płytki chodnikowe, krawężniki, Marian Furmanek, Poznań, Małeckiego 28 m. 29. 13213g  
Pomoc domowa przychodząca potrzebna zaraz. Poznań, Dąbrowskiego 44 m. 6. 13305g  
Lekarz poszukuje zaraz stałej gosposi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13369g.  
Wychowawczyni do dzieci, w wieku przedszkolnym potrzebna. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13413g.  
Samotnej osoby w średnim wieku do prowadzenia gospodarstwa poszukuje starszy pan w dużym mieście powiatowym Wielkopolski. Zgłoszenia pisemnie kierować pod nr „49724”, Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2361.

**Nauka**  
Tanców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinowska 2a, parter. 12464g  
Pisanie na maszynach metodą bezwzrostkową 10-palcową uczy Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7, telefon 653-11. 12833g

W dniu 4 kwietnia 1959 r. zmarł nagle w Bogu, mój ukochany jedyny brat, sp.  
**Wacław Kryszak**  
kapitan b. 58 p. p.  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczyńcu.  
W ciężkim smutku pogrążona  
13908g SIOSTRA

Dnia 4 kwietnia 1959 r. zmarł nagle nasz ukochany, zawsze pogodny „Kada”, sp.  
**Wacław Kryszak**  
kapitan b. 58 p. p., wychowanek gminnazjum Sw. M. Magdaleny, długoletni piłkarz K. S. „Warta”.  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczyńcu.  
W smutku pogrążeni  
**PRZYJACIELE I KOLEDZY**  
Poznań, Renfrew Szkocja, San Diego USA. 13909g

W dniu 3 kwietnia 1959 r. zmarł nagle, mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 64, sp.  
**Józef Maik**  
emeryt PKP, odznaczony Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi.  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm., o godzinie 11.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
W ciężkim smutku pogrążona  
**ZONA Z RODZINA**  
Poznań, Garbary 42 m. 4. 13911g

**WYDZIAŁ KOMUNIKACJI —**  
Prezydium Rady Narodowej m. Poznania  
podaje do wiadomości: w związku z przystąpieniem do budowy stacji transformatorowej przy ulicy Myśliwskiej,  
**ZAMYKA SIĘ**  
z dniem ogłoszenia w w. ulicę dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Knapowskiego do ulicy Bosej. K2285

**PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ GOSP. KOMUNALNEJ I MIESZKAN. W OSTROWIE WLKP.**  
podaje do wiadomości, że w związku z kapitalnym remontem ul. Grabowskiej w Ostrowie  
**ZAMYKA SIĘ**  
z dniem 7 kwietnia br. na okres 6 miesięcy ruch kołowy na drodze państwowej nr 250 (ul. Grabowska) od km 17,910 (skrzyżowanie ul. Grabowskiej i ul. prof. Kaliny) do km 19,544 (skrzyżowanie ul. Grabowskiej z ul. Kaliską). Objazd odbywać się będzie ul. Nowotki i ul. prof. Kaliny. K2370

Monterów c. o. i wodn.-kan., blacharzy, pom. monterów, robotników placowych, dozorcę, gońca oraz archiwistę na pół etatu zatrudni **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych**, Poznań, ul. Ogrodowa 12. Wynagrodzenie zgodnie z UZP w budownictwie. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia i Płac, pokój 103. K2138

Ślusarzy — monterów na stanowiska brygadistów oraz blacharzy wysokokwalifikowanych do pracy na terenie całej Polski przyjmie od 1. 4. 1959 r. Zgłoszenia przyjmują: **Poznańskie Zakłady Remontowo-Montażowe Przem. Papierniczego w Poznaniu**, ul. Chudoby 24 pokój nr. 2. K2192

Kierownika Działu Zaopatrzenia poszukuje poważne przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu. Zgłoszenia wraz z życiorysem i dokładnym przebiegiem praktyki należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13680g.

Sprawozdawcy (kobietę wzgl. mężczyznę) samotnych, 4 pracowników fizycznych samotnych na tuczarzy oraz woźnicę przyjmie zaraz **ZOPGRZ. Tuczarnia Wilków, Głogowski**. Warunki do uzgodnienia na miejscu, placu według układu zbiorowego. K2363

Rewidenta zakładowego z wyższym lub średnim wykształceniem wymagana znajomość księgowości i praktyka w kontroli przedsiębiorstw oraz inżyniera mechanika z dłuższą praktyką, ekonomistę z wyższym wykształceniem, techników chemików na stanowiska fizyczne (aparatury suwnicowych, ślusarzy, robotników niekwalifikowanych do produkcji) przyjmą zaraz **Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania**. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny. K2267

Kursy kroju i szycia spawaczy, kierowników pojazdów mechanicznych wszystkich kategorii organizuje TKWP. Absolwenci kursów spawania otrzymują książeczki spawacza. Za pisy i informacje: Poznań, Lampego 7, od godz. 9-19, sobota od 9-16. K2367

**Kupno**  
Puch, pierze nowe i używane kupuje „Polplume” Poznań, Rynek Łazarski 2, od godz. 9-13. 10469g  
Dywan perski — kupię. Zgłoszenia pisemne: 67456” PAR, Warszawa, Poznańska 38. K2359

**Sprzedaż**  
Cegielnię polową z powodu przewlekłej choroby okazuję sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13402g.  
Wózek dziecięcy autko kozykowe, ceratowe, drewniane, sportki „Warszawa” nowoczesne gnie na łożyskach i dla lalek poleca H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 10171g  
Inkubator duży na 5.000 jaj sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12813g.

Dnia 5 kwietnia 1959 r. zmarł nagle w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy ojciec, nasz najlepszy ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.  
z Kozerskich  
**Michalina Hoppel**  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm., o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, 9 bm., o godzinie 8 w kościele parafialnym Serca Jezusowego i Sw. Floriana na Jeżykach.  
W ciężkim smutku pogrążony  
**MAŻ Z RODZINA**  
13913g

Dnia 5 kwietnia 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, mój najdroższy i niezapomniany mąż, nasz najlepszy ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.  
**Piotr Małolepszy**  
rolnik.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 bm., o godzinie 17 na cmentarzu parafialnym w Pobiedziskach.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA**  
14031g

Dnia 3 kwietnia 1959 r. zmarł nagle w Bogu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 64, nasz ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, sp.  
**Władysław Bajerlein**  
b. dyrektor KKO, powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Niepodległości.  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczyńcu.  
W głębokim smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań, Jarochowskiego 4 m. 1. 13874g

**SŁOMIĘ**  
15 ton ze zbioru 1958 r. oraz 60 ton słomy pokopkowej w dobrym stanie  
**SPRZEDA**  
na dogodnych warunkach (cena do uzgodnienia).  
**P. P. WARZYWA - OWOCE W POZNANIU**  
DZIAŁ OBROTU ZIEMNIAKAMI  
ulica Głogowska nr 218 — telefon 644-57. K2169

**POZNAŃSKIE ZAKŁ. REMONTOWO-MONTAŻ. POZNAŃ, ulica Przemysłowa 39**  
**OGŁASZAJĄ PRZETARG**  
na wykonanie:  
1. kompletnego remontu tokarni Poręba TR 100×6.000;  
2. średniego remontu:  
a) tokarni Strzelczyk TSS 150×1000;  
b) tokarni FUM Wrocław, Tuc 40 × / 1.500;  
c) pily ramowej Cyklind typ PM-120.  
Oferty należy składać do 16 kwietnia 1959 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K2373

**PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO „SKŁADNICA KSIĘGARSKA” W WARSZAWIE**  
**EKSPOZYTURA W POZNANIU**  
ulica Łukaszewicza 44  
**OGŁASZA PRZETARG**  
NA ROBÓTY TYNKOWE  
elewacji budynku magazynowego parterowego przy ulicy Łukaszewicza 44.  
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa w dniu 12. IV. 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi 13. IV. 1959 r. Zleceńdawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K2261

**REJON. PRZEDS. MŁYNÓW GOSPODARCZYCH W POZNANIU, ul. Grunwaldzka 38, barak „G”**  
**OGŁASZA PRZETARG**  
NA ROZBIÓRKĘ KOMINÓW FABRYCZNYCH w podległych młynach w pow. Poznańskim, Szamotulskim i Sremskim.  
Cegła po rozbiórce winna być oczyszczona i ułożona.  
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa 15. IV. 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 17. IV. 1959 r. Zleceńdawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K2248

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
Samochód ciężarowy mar. „Praga” na ropę po kapitalnym remoncie sprzedam. Ludwik Drożdżak, Wrocław, Prusa 30 m. 12. 12906g  
Z powodu choroby sprzedam pasiekę (30 uli wlkp.) stan dobry. Lewandowska, Gorzów Wlkp., Świerczewskiego 18b. 8312p  
Planina okazujecie sprzedajemy. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 13000g  
Sprzedam okazujecie motocykle „Junak”, „12” oraz akordeon 120-basowy 16-registrowy „Royal” Poznań, Kopernika 7 m. 19. 13030g  
Samochód „Citroen” BLII w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Żytnia 16 (boezna Naramowickiej). 13034g  
Rozpylacze do wężu ogrodowego poleca: Koska, Poznań, Dominikańska 5. 13055g  
Sprzedam cegłę pełną, i gat. w cenie 960 zł za 1000 szt. loco cegielnia. Gorzów ska Cegielnia, Jan Bolza ul. Ska, Gorzów Wlkp., ul. Błotna 57. 8748p  
Dnia 5 kwietnia 1959 r. zmarł nagle w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 66, sp.  
z Kozerskich  
**Michalina Hoppel**  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm., o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, 9 bm., o godzinie 8 w kościele parafialnym Serca Jezusowego i Sw. Floriana na Jeżykach.  
W ciężkim smutku pogrążony  
**MAŻ Z RODZINA**  
13913g

Dnia 5 kwietnia 1959 r. zmarł nagle w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 66, sp.  
z Kozerskich  
**Michalina Hoppel**  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm., o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, 9 bm., o godzinie 8 w kościele parafialnym Serca Jezusowego i Sw. Floriana na Jeżykach.  
W ciężkim smutku pogrążony  
**MAŻ Z RODZINA**  
13913g

Dnia 5 kwietnia 1959 r. zmarł nagle w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, mój najdroższy i niezapomniany mąż, nasz najlepszy ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.  
**Piotr Małolepszy**  
rolnik.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 bm., o godzinie 17 na cmentarzu parafialnym w Pobiedziskach.  
W smutku pogrążona  
**RODZINA**  
14031g

Dnia 3 kwietnia 1959 r. zmarł nagle w Bogu, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 64, nasz ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, sp.  
**Władysław Bajerlein**  
b. dyrektor KKO, powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Niepodległości.  
Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczyńcu.  
W głębokim smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań, Jarochowskiego 4 m. 1. 13874g

**PRZEDSIĘB. BUDOWNICTWA TERENOWEGO W SZAMOTULACH, ulica Chrobrego 24**  
**OGŁASZA PRZETARG**  
na sprzedanie:  
1 para koni pociagowych wraz z uzrężą,  
1 wóz konny gospodarski ogumiony,  
1 platforma parokonna ogumiona,  
1 dachowczarka kompletna z podkładami,  
2 dachowczarki niekompletne,  
2 stoły wibracyjne,  
2 formy do pustaków podwójne z podkładami,  
1 forma do pustaków pojedynczych,  
oraz inne przedmioty jak parniki itp.  
Przetarg odbędzie się w dniu 20 kwietnia br. o godz. 8 w Przedsiębiorstwie Budownictwa Terenowego w Szamotulach, ul. Chrobrego 24.  
Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć najpóźniej w przededniu przetargu 10 proc. wadium ceny wywoławczej na konto Bankowe na nr 1029-110-23 w Banku Rolnym Oddział Szamotul.  
Oglądać konie, uprzęż oraz platformy można codziennie od godz. 7-7.40 pozostałe przedmioty od godz. 7-15 każdego dnia z wyjątkiem niedziel pod w. w. adresem. K2303

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA SWARZEDZ**  
**OGŁASZA PRZETARG**  
na wykonanie:  
**ROBÓT REMONTOWO-BUDOWLANYCH**  
zaplecza Gospody nr 1 w Swarzędzu w Ryńku.  
Blizsze dane odnośnie zakresu robót oraz dokumetacji technicznej do wglądu można uzyskać w biurze Zarządu Gminnej Spółdzielni Swarzędz, ul. Wrzesińska 8.  
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 15 kwietnia br. Otwarcie ofert nastąpi dnia 16 kwietnia br. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K2341

**LESZCZYŃSKIE ZAKŁ. GALANTERII METAL. W LESZNIE, ul. Dąbrowskiego nr 1**  
**OGŁASZAJĄ PRZETARG**  
na wykonanie:  
1. stacji transformatorowej dwu komorowej 315 KVA 15/0.4 kV;  
2. linii kablowej w n. długości ca 350 mb.  
Zakład posiada część materiałów potrzebnych do wykonania robót jak: kabel w n., rozdzielnicę n. n., transformatory, odłącznik mocy, przekładniki prądowe oraz szereg innych materiałów. Blizszych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika LZGM. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 kwietnia br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór wykonawcy. K2272

**REJON PRZEMYSŁU LEŚNEGO W OSTROWIE WLKP. przy ulicy Wolności nr 29a**  
ogłasza  
**PRZETARG NIEOGRODICZONY**  
na wykonanie robót instalacyjnych c. o. i wodno-kan. w tartaku Przemysłu Leśnego w Antoninie, pow. Ostrow Wlkp.  
z niezwłocznym terminem rozpoczęcia prac. Dozwala materiałów do uzgodnienia. Blizsze informacje w Dziale Gł. Mech. RPL w Ostrowie. Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18. IV. 1959 r. w biurze Rejonu o godzinie 10. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K2362

**Nieruchomości**  
Willę 1-rodzinną, superkomfort w Podkowie Leśnej pod Warszawą sprzedam. Wiadomości: Poznań, tel. 626-47. 13474g  
5 ha gruntu w tym połowa lasu i zagajników przy Poznaniu specjalnie nadające się na hodowlę kur i zwierząt sprzedam właściciel po cenie 300.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12367g.

**Wielki wybór: domki, will, parcele, gospodarstwa** poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9. 12443g  
W zamian za parcelę wykonam odpowiedni zakres robót budowlanych domu bliźniaczego. Posiadam częściowo materiał. Oferty z podaniem położenia parceli Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12367g.

Wille 2-mieszkaniową (wyłączną) mieszkanie 3-pokojowe wolne, również połowę sprzedam 310.000 zł. Działnica Grunwald, ul. Rycka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13267g.

Sprzedam dom piętrowy z lokalem handlowym we Wronekach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13233g.  
Poszukuję parceli budowlanej pod budowę domu 1-rodzinnego w pow. Poznań, tel. 33-31 (od godz. 16). 13082g  
Ogród owocowy w Gnieźnie (dzielnica willowa) sprzedam. Wiadomości: Gnieźno, w portierni Hotelu Centr. 12991g

Sprzedam 1.5 ha łąki w Topoli Wielkiej. Wiadomości: Ostrow, Chopina 11 (parter). 9058p  
Sprzedam dom 1-rodziny z budyfikami, gospodarczym w idealnym stanie, 1.25 ha ziemi, 4 km od miasta, Władysław Kwapiński, Folwark, poczta Witkowo, pow. Gnieźno. 9067p

**Zguby**  
Zgubiono legitym. UAM. Janina Kobusińska. Poznań, Głogowska 82 13282g  
Zgubiono dokumenty Marii Konieczka, zam. Poznań, ul. Świerczewskiego 24 m. 6. 13886g  
Zgubiono dowód rejestracyjny wraz z rachunkami na motocykl „Jawa 350” nr rej. PM 5026 na nazwisko Władysław Domicz, Poznań, Sapiejska 97, 9063p

**Lekarskie**  
Dentysta Łakomski przyjeżdża. Poznań, Winklera 7. Łazarz, przystanek Pałacowy. Specjalność: nowoczesna kosmetyczna technika steeleonowa. Ceny przystępne dla wszystkich. 13269g  
Rentgenolog dr B. Garbacz prześwietla wotki i płatki od godz. 14. Gnieźno, ul. Warszawska 26a. 13323g

**Różne**  
Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy i uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 12852g  
Buty zamsowe, skórzane, letnie, torbki, tektury, płaszcze skórzane farbuję, odświeżam, Poznań, 27 Grudnia 5. 12985g  
Dentystyczna praktyka z mieszkaniem (etaki). Osrodek Zdrowia woj. gdańskiego, zamieniam na woj. poznań, lub odstąpię. Zgłoszenia poważne osobiscie, Wojtowicz, Mosina, ul. Świerczewskiego 18. 13107g

Koidry stare solidnie prze-rabiam, nowe szyję. Kroczyńska, Poznań, Grobla la 13209g  
Eleganckie suknie ślubne, wieczorowe, nakrycia do chrztu, nylonowe, ubrania męskie, fraki poleca: Wypożyczalnia, Poznań, Długa 9. 13372g  
Posiadam 30.000 zł gotówki. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13284g.

Wypożyczalnia eleganckich zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakrycie do chrztu, Poznań, Sikorskiego 35 (Wilda). 13387g  
Wytwórnica Maszyn Reparaacyjnych „Mate” Luboń k. Poznania, ul. Stalagradzka 29 poleca maszynki eksportowe do podnoszenia oczek, igły w oprawce i czubki o wysokiej jakości z 6-miesięczną gwarancją. 13292g

**Matrymonialne**  
Panna lat 37, przystojna, szatynka, dobrego charakteru posiadająca ładny majątek blisko miasta, szuka przystojnego pana, najchętniej ogrodnika na zaprowadzenie ogrodu. Ciepła, Zdjęcia mile widziane za zwrotem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9055p  
60 małżeńskich ofert wysyłamy po nadesłaniu 1,55 zł Biuro Matrymonialne, Toruń, Skrytka 103, 9064p



## Być albo nie być „Chirurgofilu“

W sobotę odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, poświęcone omówieniu tendencji rozwojowych i założeń inwestycyjnych Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Chirurgofil”. Jak wynika z danych przytoczonych przez dyrektora wspomnianych zakładów — mgr. Leona Pawelczyka, w ostatnich 4 latach zwiększono w „Chirurgofilu” około 5-krotnie produkcję, rozszerzono ją o poszukiwane w kraju artykuły i m. in. w roku ubiegłym wpłacono do Skarbu Państwa ponad 14 mln. zł tytułem akumulacji.

W założeniach na przyszłość przewiduje się zwiększenie w 1965

r. produkcji o około 25 mln. zł i dodatkowe zatrudnienie co najmniej 350 osób, głównie kobiet, jednakże projekty te trudno będzie zrealizować bez rozbudowy zakładów.

Jak wiadomo, zakłady te składają się z czterech, znajdujących się w różnych częściach miasta oddziałów, adaptowanych przebieżnie w budynkach mieszkalnych, przy których nie ma terenów pod zabudowę. Z tego powodu placą co roku około 850 tys. zł za dzierżawę i koszty dodatkowego transportu, co oczywiście wpływa ujemnie na koszty produkcji.

Samo Zjednoczenie Przemysłu Farmaceutycznego — jak wynika z wypowiedzi obecnie na naradzie jego przedstawicieli dyr. technicznego inż. Wardzińskiego — nie przynosi „Chirurgofilowi” funduszy na budowę nowych hal, ponieważ zakładem bardziej opłaca się rozbudowa jednej z podległych fabryk i wykorzystanie w niej luzów produkcyjnych. Jeżeli więc Prezydium Rady nie przydzieli „Chirurgofilowi” jakiejś hali, zakład ten zostanie w przyszłości prawdopodobnie zlikwidowany i tym samym odpadnie możliwość zatrudnienia w Poznaniu co najmniej kilkuset osób.

Stanowisko Zjednoczenia wywołało ożywioną dyskusję, w której przebiegała gospodarska troska Prezydium o zatrzymanie na miejscu tego tak dobrze pracującego zakładu. Jak można było wywnioskować z wypowiedzi przewodniczącego Prezydium Rady — Fr. Frackowiaka i innych

członków Rady, władze miejskie nie dopuszczają do zlikwidowania „Chirurgofilu”, który w związku z dużym zapleczem miejscowym, cennych surowców farmaceutycznych i stale rosnącym zapotrzebowaniem na leki — powinien stać się dużą fabryką, zatrudniającą dodatkowe setki kobiet.

Ponieważ — zdaniem Prezydium — nie można przynależnie „Chirurgofilowi” zabudowań znajdujących się przy al. Stalina, gładkiej, na których adaptację Zjednoczenie obiecało przyznać około 6 mln. zł, Prezydium wyraziło gotowość pokrycia części kosztów wybudowania dla „Chirurgofilu” nowej hali, jeżeli Zjednoczenie doda brakującą resztę. Obecnie propozycja ta zostanie rozpatrzona przez Zjednoczenie, a więc w niedługim czasie dowiemy się, czy słuszne i tak ważne dla Poznania postulaty zostaną pozytywnie rozpatrzone. (L)

## Jerzy Ficowski na „Czwartku“

Na najbliższym czwartku literackim, 9 bm., wystąpi z wieczorem autorskim znany poeta i tłumacz średniego pokolenia, Jerzy Ficowski, autor zbiorów poezji „Ołowiane żołnierze”, „Zwierzenia”, „Po polsku”, „Moje strony świata”. Ostatnio J. Ficowski wydał zbiór szkiców i wspomnień pt. „Przypominki warszawskie”. Jerzy Ficowski jest również autorem książki „Cyganie polscy” i tłumaczem pieśni poetki cygańskiej Papuszy oraz poezji Federico Garcii Lory. „Czwartek” odbędzie się, jak zwykle, w Pałacu Józefińskich, początek godz. 19. Wstęp wolny. (na)

## Szkoła-prewenterium reumatologiczne?

Jak nas informuje dr Sobota, kierownik Poradni Reumatologicznej w Poznaniu — zwrócił się do władz miejskich z projektem wybudowania w ramach akcji budowy 1000 szkół — szkoły-prewenterium dla dzieci zagrożonych reumatyzmem.

Konieczność wybudowania tego rodzaju szkoły motywowana jest licznymi wypadkami zachorowań na reumatyzm wśród dzieci (15 procent) i jeszcze częstszym stanem zagrożenia (50 proc. dzieci), wymagającym energicznego leczenia prewencyjnego. Zakład liczyby 200 miejsc, 1/4 byłaby przeznaczona na pobyt całonocowy — reszta zaś na turnusy okresowe. Dzieci mogłyby tu leczyć się, nie przerywając nauki. W innych województwach tego rodzaju inwestycje są przewidziane w planach budowlanych.

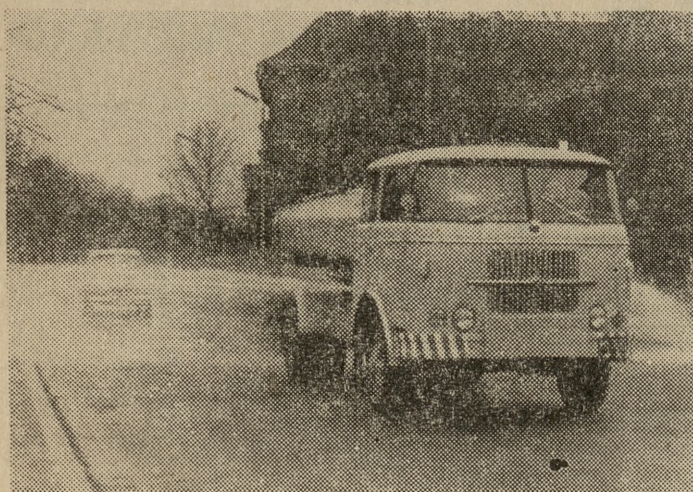
U nas projekt czeka na decyzję władz. (ch)

## F. Zadra - dziękuje

Ostatnio wędrując po Jeżycach zauważyłem dziurę w chodniku przy ul. Miłej („Głos” z 27 ubm.) i obok niej tabliczkę reklamującą towary w sklepie „Warzywa-Owoce” przy ul. Dąbrowskiego 143 („Głos” z 2 bm.). Wczoraj znów znalazłem się w tej okolicy. Moje zdumienie nie miało granic — płyty na chodniku ułożono, tabliczka zniknęła.

Nie wiem, komu podziękować za tak szybkie załatwienie sprawy. Zresztą nie o to chodzi. Najważniejsze, że są ludzie, którzy w taki sposób potrafią reagować na krytyczne notatki. Bez długich wyjaśnień, zrzucając winy na jakieś instytucje czy urzędy. To cieszy. Dziękuję

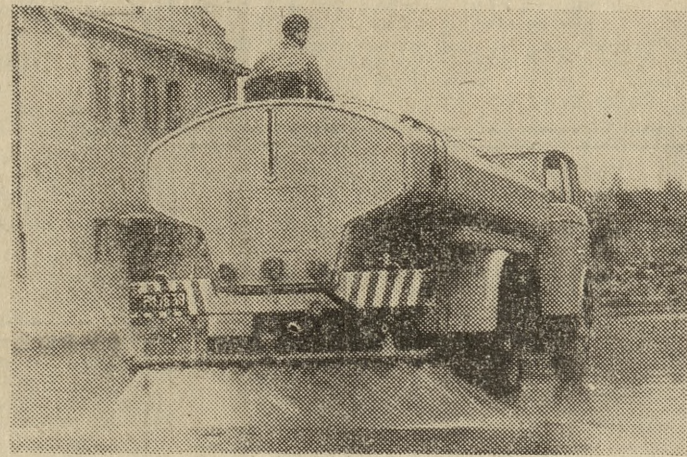
Feliks Zadra



Fotoreporterskie łowy na „cud — polewaczki” („Sko da-706”) zakończyły się pełnym powodzeniem, dowodem czego są załączone zdjęcia. W określeniu „cud” nie ma wiele przesady. Wszelakość tych pojazdów jest bowiem zdumiewająca. Uzupełniając wiadomości, jakie już podałem na ten temat, trzeba dodać, że zimą stanowią siłę napędową pługów śnieżnych.

Właściwe, codzienne działanie polega na polewaniu (zdj. nr 1) ulic i ich zmywaniu (zdjęcie nr 2) — (coś w rodzaju wału wodnego spływającego pod ciśnieniem 8 atmosfer). Zasięg podczas polewania? 20 metrów! Kilka dalszych ciekawostek: 7.000 litrowy zbiornik można napełnić w ciągu 4 minut. Kabina kierowcy mieści co najmniej 4 osoby. Za zbiornikiem na odpowiedniej wysokości znajduje się stanowisko pilota, który „w akcji” reguluje zasięg działania wodnych strumieni. (ak)

Fot. — K. Przychodźki



Kwiecień  
miesiącem  
hasel



**ŁUDZIE!**  
Nie szcędźcie  
pieniędzy na mydło

## Sukces — rzecz względna

Podczas jazdy koleją czy też środkami lokomocji MPK, kiedy słupek rtęci w termometrze znacznie przekracza zero, niejednokrotnie w nasze nosy biją nieprzyjemne zapachy. Świadczą one, że niektórzy obywatele nieodpowiednie mają do czynienia z mydłem.

A jednak okazuje się, że mieszkańcy Poznania przodują w kraju pod względem higieny osobistej. Wśród obywateli dużych miast — podaje bowiem „Życie Warszawy” — najwięcej pieniędzy na mydło i środki piorące wydają mieszkańcy. Mieszkaniec grodu Przemysława zużywa rocznie 2.026 g mydła do prania, 1.489 g mydła powszechnego oraz 3.800 g proszku do prania. Analogiczne dane dla stolicy: 1.918 — 604 — 3.400. Różnica „niewąska”, ale mimo tego sukces Poznania trzeba uznać, za rzecz względną... (ak)

## INFORMUJEMY

Zapowiedziany na dziś koncert pianisty radzieckiego Marka Komissarowa nie odbędzie się z powodu zmian w terminach koncertów. O następnym terminie recitalu powiadomimy Czytelników.

● Towarzystwo Lekarskie zaprasza lekarzy i przedstawicieli Prokuratury Wojewódzkiej, Sądu Wojewódzkiego i Adwokatów na zebranie naukowe 9 bm. o godz. 19 w Sali Wykładowej Szpitala Miejskiego im. Strusia przy ul. Szkolnej. Na zebraniu tym dr Witold Jeszke wygłosi referat pt. „Lekarz o odpowiedzialności karnej lekarza”. Po referacie — dyskusja. ● Zarząd Dzielnicy TPP-R — Grunwald urządzi 8 bm. godz. 17 w sali Pozn. Fabryki Mebli przy ul. Szańskiej 10 KURS KONFERENCJE dla aktywów zakładowych TPP-R dzielnicy Grunwald. ● Zapisy na kurs kroju i szycia przyjmują Zarząd Miejski Ligi Kobiet, plac Wolności 9 — I ptr. w godz. 8—15.

## Zamiast sprowadzać...

Nareszcie, po długich staraniach Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 1 otrzymało na własność 4 koparki, 2 spychacze i 15 samochodów — wywrotek. Do końca ub. roku ten ciężki sprzęt, konieczny w budownictwie, sprowadzano aż z Gdańska. Powodowało to oczywiście koszty nie tylko samego transportu, ale także utrzymania fałszywej obsługi.

Obecnie wszystkie przedsiębiorstwa, nadzorowane przez Poznański Zarząd Budownictwa, korzystają z ciężkiego sprzętu znajdującego się w posiadaniu PPB nr 1. (an)

## Sport

## Krótko

TEGOROCZNY FINAŁ rozgrywek o puchar Davisa odbędzie się w dniach 28—30 sierpnia na kortach Forrest Hills.

W MIĘDZYPANSTWOWYM MECZU PIŁKI NOŻNEJ Irlandia zwyciężyła CSR 2:0 (2:0).

NASTĘPNE MISTRZOSTWA ŚWIATA w tenisie stołowym odbędą się w 1961 r. w Chinach.

PODZAS MISTRZOSTW Wojska Polskiego w dźwiganii ciężarów w Warszawie padły dwa rekordy Polski. Zieliński (waga lekka) uzyskał w podrzucie 142,5 kg, a „Piełak” (waga średnia) ustanowił nowy rekord Polski juniorów — uzyskując w rwaniu 100 kg.

ZUŻŁOWCY UNII LESZNO w meczu towarzyskim na otwarcie sezonu pokonali Polonię Bydgoszcz 40:25. Najlepszym zawodnikiem spotkania był Zyto (Unia), który wygrał wszystkie biegi. Podczas spotkania znany żużlowiec — Kupeżyński doznał złamania nogi.

NA AUTOSTRADZIE między Tczewem a Malborkiem, wice-mistrz Polski — Stachewicz (Budowlani Gdańsk) ustalił krajowy rekord szybkości na motocyklu marki „Junak”. Ze startu lotnego osiągnął on 149,375 km/godz., a ze startu stojącego — 102,384 km/godz. (of)

## Pływacy Olimpij w czelówce

Na pływalni w Bytomiu zakończyły się indywidualne mistrzostwa Polski w pływaniu. Zespołowo zwyciężyła Legia Warszawa — 132 pkt., przed Słazą Wrocław — 57 pkt., Polonią Bytom — 41 pkt., oraz Olimpią Poznań i Flotą Gdynia — po 36 pkt.

Rewelacją ostatniego dnia mistrzostw był młody zawodnik KSZO Ostrowiec — Tracz, który zdobył tytuł mistrza Polski na dystansie 200 m st. dow. ustalając rekord Polski młodzików wynikiem — 2.12,6 min. Była to najciekawsza konkurencja mistrzostw, a o

czyż należy zwycięstwo chodziejskiej Polonii nad swoją imienniczką z Leszna 2:1 oraz wysokie zwycięstwo 5:1 Polonii z Nowego Tomyśla nad Kolejarem Kępno. Poza te wyniki brzmiały: Warta — Obrą 2:0, Górnik — Prośna 1:1, Dyskobolia — Lech 2:2, Zjednoczenie — Polonia Poznań 2:1.

Na zieloną murawę wyszli hokeiści. Wielokrotny mistrz Polski Stella, który przyjął obecnie nazwę Gnieźnieńskiego Klubu Hokejowego Sparta — pokonał z trudem w Środzie Polonię 1:0. Wice-mistrz Polski Grunwald rozgromił beniaminka ligi — MKS Gniezno 5:1. Pozostałe wyniki: Start Gniezno — AZS Katowice 2:3, Sieć mianowiczanka — Wiłkno 2:1.

W lasce gołębiówkami byliśmy świadkami ciekawych biegów przełajowych, organizowanych corocznie przez Olimpię. Na starcie w kilku biegach seniorów i juniorów stanęło ponad 150 zawodników. W głównym biegu na 8 km triumfował będący w świetnej formie, reprezentant Warty — Mierzejewski. Przebieg on tę odległość w czasie 25.02,4 min. przed Góreckim z Bydgoskiej Polonii i Gierwazikiem (Olimpia).

Pierwsze w tym sezonie dwudniowe zawody lucniczkie, które miały charakter eliminacyjny przed zbliżającymi się imprezami międzynarodowymi, zgromadziły prawie całą czołówkę. Zdecydowane zwycięstwo w konkurencji kobiet odniosła Kanicka (Społem Łódź) przed Cugowską z Krakowa. Niespodzianką w grupie mężczyzn było zwycięstwo Mautha (LZS Ropczyce). Nehring z poznańskiego Lecha był 8.

Indywidualne zapasnicze mistrzostwa seniorów okręgu poznańskiego zakończyły się zespołowym zwycięstwem Energetyka przed Unią po 34 punkty, 3. Poznań, 4. Kolejkarz, 5. Warta po 28 pkt., 6. Przemysław 10 pkt. i Wirenka 5 punktów.

W niedzielę przysł sen kaliznan o tytule drużynowego mistrza Polski w boksie. Prośna przegrała na własnym ringu z Legią Warszawą 9:11. W ramach tego spotkania doszło do kilku rewanżowych walk z mistrzostw Polski, z których zwycięsko wyszli zawodnicy kalisy. I tak w wadze ciężkiej Grzelak ponownie wygrał pewnie z Branicem, a Sobolewski z Majstrzykiem. Szybkiśki pewnie zwyciężył Dziensia.

Pięściarze Warty w meczu o mistrz. II ligi pokonali Broń Radom 13:7. Zawodnicy obu stron wykazali nie najlepszą formę. Dobrze wypadł Franek (Warta), który zwyciężył znanego nam z mistrzostw Polski — Kwiatkowski.

W niedzielę przysł sen kaliznan o tytule drużynowego mistrza Polski w boksie. Prośna przegrała na własnym ringu z Legią Warszawą 9:11. W ramach tego spotkania doszło do kilku rewanżowych walk z mistrzostw Polski, z których zwycięsko wyszli zawodnicy kalisy. I tak w wadze ciężkiej Grzelak ponownie wygrał pewnie z Branicem, a Sobolewski z Majstrzykiem. Szybkiśki pewnie zwyciężył Dziensia.

Pięściarze Warty w meczu o mistrz. II ligi pokonali Broń Radom 13:7. Zawodnicy obu stron wykazali nie najlepszą formę. Dobrze wypadł Franek (Warta), który zwyciężył znanego nam z mistrzostw Polski — Kwiatkowski.

| Kwiecień | Imieniny        |
|----------|-----------------|
| 7        | Donata          |
| wtorek   | Słońce:         |
|          | wsch.: g. 4.58  |
|          | zach.: g. 18.18 |

## Teatry

OPERA — g. 19 „Bal maskowy”; OPERETKA — g. 18.30 „Bal w Savyu”; SATYRY — nieczynny; MARCINEK — g. 11 przedstaw. zamkn.; POLSKI — g. 15 „Wesele”; NOWY — g. 19 „Freuda teoria snów”.

## Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Natalia” (franc., włoski, 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Guendalina” (franc., włoski, 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Idiota” (radz., 16 l.); WARTA — g. 10, 12.15, 14.30 i 17 „Kobieta w oknie” (USA, 18 lat); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Godziny nadziei” (polski, 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Intruz” (USA, 14 l.); CZERNASTKA — g. 10—20 „Krzyż Walecznych” (polski, 18 l.); MINIA TURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 — „Piękna tancerka” (franc., 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19 „Zemsta kosmosu” (ang., 16 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Na tropie U-222” (radz., 14 l.); SCALA — g. 16 „Przygody Pata i Patachona” (niem., 7 l.); g. 18 i 20 „Czterdziesty pierwszy” (radz., 16 l.); TE-CZA — g. 15 „Kasia i dziki kotek” (węg., 7 l.); g. 16 „Zdradliwa przełęcz” (radz., 7 l.); g. 18 i 20 „Zakazany owoc” (franc., 18 l.); —

## nie PODOBA mi...

...lokal sklepowy przy ul. Dzierżyńskiego 70. Od kilku miesięcy jest nie zajęty, kraty zasunięte, a gdzie indziej są kolejki w sklepach.

Jeszcze gdzie indziej — brak tzw. pomyślniku i kupieckiej żyłki. (1813)

W sklepach bardzo często z braku drobnych wydaje się zapalki, najczęściej potulnym dzieciom. Potem nie mają nawet na bilet tramwajowy.

Za to mają na jakiś większy pozar... (2239).

## Radio

OSIEDLE — g. 16—20 „Dwa kapitani” (radz., 7 l.); MALTA — g. 16—20 „Białe noce” (włoski, 18 l.); HUTNIK — nieczynny; PIAST — nieczynny; ZNICH (Zabikowo) — g. 19.30 „Imieniny Henrietty” (franc., 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) — nieczynny; FOTOPLASTIKON — g. 9—21 „Droga po Europie” (cz. 11).

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.

## PROGRAM II POZNAŃ

15.30 — dla dzieci: 16 — z estrady Filharm. Poznańskiej; 16.45 — „W sprawie wyboru zawodu dla dziecka”; 16.50 — „Nowy szew w starej szacie wiedzy pęka”; 17.05 — na fali melodii; 17.35 — fel. K. Wawrzyniaka; 17.45 — sport; 17.50 — piosenki Marii Kotłarskiej i Janusza Gniatkowskiego; 18.10 — dla młodzieży „Z twórczości młodych”; 18.25 — o problemach młodzieży; 18.35 — muz. i aktual.; 19 — sprawa honorowa — słuch.; 19.30 — koncert Chóru Rozgł. Wrocław; 19.50 — gra ork. rozr.; Rozgłośnia Łódzkiej; 20.27 — sport; 20.40 — „Cyrułk Se wileński”; 22.30 — o czym pisze prasa literacka; 22.40 d. c. opery; 23.36 — mel. na dobranoc.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 20, 22.25 i 23.50.

## Telewizja

— nieczynna

## Wystawy

MUZEUM NARODOWE — Wystawa malarstwa i rzeźby ludowej — g. 10—15.

## Dyżury pełnia:

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — ul. Długa 1/2, tel. 40-04 (chirurgia i wewn.); APTEKI: Dzierżyńskiego 144, Głogowska 47, Ostroroga 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, 23 Lute-go 18 i Główna 53.

## Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań ul. Grunwaldzka 19. Dla przysięgłych i znajomych za granicą można zaprenumerować nasze pismo odpłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 32.50 zł, półrocznie 105.— zł, rocznie 210.— zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie ulica Wilcza 46 tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdezaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictwa „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-10

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 617-39; informacje dla czytelników: 657-18; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-83; redaktor naczelny: 657-78; drukarnia (nocny): 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie ulica Wilcza 46 tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdezaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictwa „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-10